



DZIENNIK ŁÓDZKI

ROK XVI

Łódź, wtorek 29 sierpnia 1961 roku

Nr 203 (4589)

W Genewie wznowiono atomowe obrazy Trzech

GENEWA (PAP). — W poniedziałek po południu wznowiono obrady konferencji trzech mocarstw w sprawie zaprzestania doświadczeń z bronią jądrową. Obecni byli szefowie delegacji USA i Wielkiej Brytanii — Arthur Dean i Ormsby-Gore, którzy wrócili do Genewy po przebieżeniu konsultacji ze swymi rządami.

Arthur Dean przedstawił w imieniu obu mocarstw zachodnich propozycję, które określił jako nowe. Dotyczy ona tymczasowego moratorium w dziedzinie doświadczeń jądrowych, jak również sprawy projektowania układu w sprawie zaprzestania w ogóle prób z bronią jądrową. Jednakże w zasadniczej sprawie kwestii organizacji kontroli zachodnie mocarstwa atomowe sprzeciwiają się nadal propozycji radzieckim w sprawie trzysobowej administracji systemu kontrolnego.

Chcemy, by atmosfera w Europie, a więc i na całym świecie oczyściła się aby ludzie żyli bez strachu przed wojną

Rozmowa N. S. Chruszczowa przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR z dziennikarzem z USA, Drew Pearsonem

MOSKWA (PAP). — Jak donosi Agencja TASS, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, N. S. Chruszczow przyjął przed kilku dniami dziennikarza amerykańskiego, Drew Pearsona i odbył z nim rozmowę.

Odpowiadając na pytanie D. Pearsona w sprawie kryzysu berlińskiego, celowości pró-

rowadzenia rozmów z przywódcami mocarstw zachodnich na ten temat i w sprawie tego jak szybko należałoby rozpocząć rokowania — N. S. Chruszczow złożył następujące oświadczenie, które zostało opublikowane w prasie amerykańskiej.

— Jak sądzę, „kryzysen berliński” nazywa pan odmiennie poglądów krajów socjalistycznych i państw zachodnich w sprawie losów Berlina zachodniego po za-



warcium traktatu pokojowego z Niemcami.

— Chciałbym przede wszystkim podkreślić, że zagadnienie Berlina stanowi jedynie część ogólnego problemu pokojowego uregulowania kwestii niemieckiej. Wrzawa wywołana wokół tej sprawy przez pewne koła zachodnie przyczynia się do wzmożenia napięcia w sytuacji międzynarodowej oraz do zwiększenia psychocy wojennej i zmierzania wyraźnie do utrudnienia zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami. Dlatego też należy zacząć od głównego problemu — od sprawy traktatu pokojowego z Niemcami.

Jest to tym ważniejsze, że wysunięte przez Związek Radziecki i szereg innych krajów, które prowadziły wojnę przeciwko Niemcom hitlerowskim, propozycje zawarcia traktatu pokojowego z dwoma istniejącymi obecnie, a będącymi następcami praw-

nyimi byłymi Niemiec państwami niemieckimi — wywołały zupełnie niewłaściwą reakcję ze strony mocarstw zachodnich.

Szczególnie wrogie stanowisko w tej sprawie zajmuje (Dalszy ciąg na str. 2)

Zachód proponuje spotkanie ministrów spraw zagranicznych 19 września br w N. Jorku

WASZYNGTON (PAP). — Sekretarz stanu USA Dean Rusk oświadczył w poniedziałek, że nieprawdą jest jakoby Ameryka i Anglia postanowiły działać same w kierunku rozpoczęcia rokowań z ZSRR na temat Berlina zachodniego, gdyż Francja nie wyraziła zgody na podjęcie takich kroków.

W sprzeczności z oświadczeniem Ruską pozostaje wiadomość podana przez Agencję Reutera. Reuter doniósł w niedzielę, powołując się na „źródła miarodajne” w stolicy USA, że Kennedy wysłał do de Gaulle'a specjalny list, w którym nalegał aby prezydent Francji „wyraził zgodę na wstępne nieoficjalne rozmowy ministrów spraw zagranicznych Wschodu i Zachodu na temat Berlina w Nowym Jorku, w przyszłym miesiącu, kiedy rozpocznie się tam sesja Zgromadzenia Ogólnego”.

Waszyngtoński korespondent UPI Poats podał w poniedziałek, także powołując się na „źródła miarodajne”, że Stany Zjednoczone i Anglia „zwróciły się do swych sojuszników w NATO z prośbą o poparcie ich decyzji w sprawie przeprowadzenia w wrześniu rokowań z Rosją” na temat Berlina zachodniego. Według informatorów

W obronie demokracji i konstytucji Strajk generalny zapowiadają w Brazylii związki zawodowe

RIO DE JANEIRO. — Korespondent PAP, red. E. Osmańczyk depekuje z Rio de Janeiro:

— Prasa brazylijska pełna jest sprzecznych wiadomości, a w mieście, w którym życie przebiega normalnie, roi się od sprzecznych poglądów. Centralnym problemem jest stanowisko wojska wobec wiceprezydenta Goularta, przywódcy brazylijskiej Partii Pracy. Większość pism twierdzi, że minister wojny marszałek Denys powiadomił pełniące obowiązki prezydenta, przewodniczącego Izby Deputowanych Mazilli'ego, iż nie zgodzi się na przekazanie władzy Goulartowi. Były kontrkandydat Quadrosa marszałek Lott wydał w związku z tym odezwę do żołnierzy, protestującą przeciwko naruszeniu konstytucji przez marszałka Denysa, który według „Brazil Herald” polecił aresztować Lotta.

Pogłoski o decyzji Denysa, proteście i aresztowaniu Lotta rozeszły się w sobotę wieczorem, z tym, że tylko jedno pismo wychodzące w języku angielskim, a mianowicie „Brazil Herald” podało wiadomość o aresztowaniu Lotta. „Jornal do Commercio” zamieścił pełny tekst proklamacji Lotta, zaś „Correio da Manhã” doniósł, że marszałek Denys zaprzeczył, jakoby występował przeciwko Goulartowi. Reszta prasy twier-

dzi stanowczo, iż Denys i wojsko absolutnie nie zgodzą się na Goularta. Proklamacja marszałka Lotta kończy się wezwaniem do wszystkich sił narodowych, aby zajęły energiczną postawę w obronie konstytucji i demokracji brazylijskiej. (Dalszy ciąg na str. 2)

720 tys. ton ziemniaków na zimę

WARSZAWA (PAP). — Od 10 września br. handel rozpocznie sprzedaż ziemniaków na zimę. Hurtowych zakupów — podobnie jak i w latach ubiegłych będą mogły dokonywać dla swych pracowników zakłady pracy, a niezależnie od tego od 10 września do 10 listopada prowadzona będzie w specjalnych punktach sprzedaż półhurtowa dla indywidualnych klientów.

Na tegoroczne zapotrzebowanie przeznaczono 720 tys. ton ziemniaków, tj. o ok. 20 tys. ton więcej, niż w tym samym okresie roku ubiegłego. Dodatkowe ilości kartofli otrzyma również rynek wiosną przyszłego roku.

W tym roku po raz pierwszy mają być wyeliminowane ze sprzedaży ziemniaki mieszane — różnych odmian, a więc niskiej jakości. Całość dostaw stanowić będą ziemniaki jednolitościomianowe dostarczane klientom w 50 kg workach.

85 rocznica urodzin prof. M. Michałowicza

WARSZAWA (PAP). — 28 bm. delegacja Prezydium CK SD z przewodniczącym CK prof. Stanisławem Kulczyńskim złożyła serdeczne życzenia prof. Mieczysławowi Michałowiczowi — honorowemu prezesowi Stronnicwa Demokratycznego — z okazji 85 rocznicy urodzin.

Prof. Mieczysław Michałowicz, znany lekarz-pezjatra, naukowiec i wychowawca młodych pokoleń lekarskich wniósł poważny wkład w działalność towarzyszy naukowych, a przede wszystkim — Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk. Jest autorem ponad 100 medycznych prac naukowych. Jako pediatra jest wysoko ceniony również za granicą.

Wojska ONZ w Katandze rozbrajają belgijskich najemników

PARYŻ (PAP). — Według zredagowanych doniesień korespondentów agencji zachodnich, siły ONZ zajęły w poniedziałek rano wszystkie punkty strategiczne w Elisabethville, a w szczególności główną kwaterę armii Katangi, gmach poczty i rozgłośnie radiową. Komunikacja telefoniczna jest przerwana. W operacjach tych biorą udział żołnierze hinduscy, irlandzcy i szwedzcy. W ten sposób siły ONZ mają się przygotowywać do rozbrojenia europejskich najemników, służących w siłach zbrojnych Katangi. 21 oficerów belgijskich zostało zatrzymanych i przewiezionych do Leopoldville, skąd zostaną wysiedleni do Brukseli.

Czombie wezwał równocześnie ludność do zachowania spokoju. Staje teraz pytanie, czy oświadczenie Czombego było szczere. W poniedziałek zebrał się wszyscy ministrowie Katangi. Według doniesień korespondentów Agencji France Presse, wielu z nich przeciwstawia się krokom podjętym przez wojska Narodów Zjednoczonych. Ministrowie ci są zwolennikami akcji zbrojnej przeciwko żołnierzom ONZ.

Niemniej w godzinach południowych w Elisabethville nadal panował spokój. Żołnierze ONZ kontrolowali nadal przechodni i samochody.

Nowy rząd algierski chce rokować

Korespondent Reutera podaje, że dowództwo ONZ działa na żądanie Kasavubu oraz premiera Adouli w ramach uchwały Rady Bezpieczeństwa z 21 lutego br.

Wbrew pogroźkom samowładnych władz Katangi operacje przebiegają w całkowitym spokoju nie napotykając żadnego oporu. W poniedziałek w godzinach przedpołudniowych nie zanotowano incydentów.

Powyzsze informacje potwierdził na konferencji prasowej przedstawiciel ONZ w Elisabethville O'Brien. Dodał on, że żaden z marionetkowych ministrów Katangi nie został aresztowany i zaprzeczył pogłoskom według których oddziały Mobutu miałyby przybyć do Elisabethville.

O'Brien zapewniał, że akcja żołnierzy ONZ będzie kontynuowana aż do chwili repatriacji 500 oficerów belgijskich służących w armii Katangi.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że zarządzenia dowództwa ONZ nie dotyczą bardzo poważnych sił policyjnych Katangi.

LONDYN (PAP). — Według doniesień korespondenta Reutera, samowładny prezydent Katangi, Czombie, wysłał w poniedziałek przemówienie, w którym zaakceptował działalność sił zbrojnych ONZ w kierunku rozbrojenia białych najemników służących w wojskach Katangi.

Odrzutowiec spadł na dom towarowy

NOWY JORK (PAP). — Ponad 30 osób odniosło w niedzielę rano, na skutek katastrofy amerykańskiego odrzutowca wojakowego, który spadł na dach domu towarowego w niewielkim mieście Norristown w stanie Pensylwania.

Około 50 tys. łodzian na trasie XVI Wyścigu Kolarskiego Gwardii i „Dziennika Łódzkiego”



Ponad 120 kolarzy stanęło na starcie tradycyjnej imprezy „Dziennika Łódzkiego” i Gwardii. Wśród nich — prawie cała polska czołówka. Wzdłuż autostrady zgromadziło się ok. 50 tysięcy łodzian z zapartym tehem obserwujących przebieg emocyjnej wycieczki. Na zdjęciu: moment startu wyścigu. (Sprawozdanie na str. 6).

Foto: L. Olejniczak

Kronika wypadków

Przy ul. Głównej 43 o godz. 13.20 motocyklista Włodzimierz Prateczak (ul. Przedzalaniana 80) potrafił przechodzącą przez jezdnię 72-letnią Katarzynę Miazek (ul. Paryska 3). Doznała ona złamania podudzia i została przewieziona do szpitala Pogotowia.

O godz. 19, na rogu Kilińskiego i ul. Rewolucji 1965 roku samochód ciężarowy prowadzony przez Henryka Kurzawę (ul. Rewolucji 1965 r.) zderzył się z samochodem osobowym prowadzonym przez Witolda Chytrowski (Warszawa, ul. Wspólna 83). Na skutek wypadku oba samochody zostały poważnie uszkodzone, a syn Witolda Chytrowski — 14-letni Krzysztof doznał ogólnych obrażeń ciała. Przewieziono go do Szpitala im. Pirogowa.

W Zychlinie, jadący w stanie nietrzeźwym Stanisław Sitkiewicz wywrócił się wraz z motocyklem i doznał ciężkich obrażeń ciała. Jadący z nim kuzyn, Jan Różycki — również zamieszkały w Zychlinie, doznał cięższych obrażeń.

Z KRAJU

WARSZAWA
Realizacja uchwał XIII Plenum CRZZ w sprawie zadań związków zawodowych w zakresie kształcenia, dokształcania i doskonalenia kwalifikacji pracowników, była 28 bm. tematem na rady sekretarzy zarządów głównych związków zawodowych.

STARGARD
28 bm. rozpoczęła się w Stargardzie krajowa narada działaczy kolekt rolniczych, poświęcona sprawom mechanizacji i budownictwa. Udział w niej bierze sekretarz generalny Centralnego Związku Kolekt Rolniczych Mieczysław Bodalski.

GORLICE
Zakłady Materiałów Izolacyjnych w Gorlicach rozpoczęły do stawy nowoczesnego materiału izolacyjnego — tzw. welonów szklanych, do budowy wielkiego rurociągu naftowego ZSRR — Polska — NRD. Pierwsze partie tego materiału w ilości 70 tys. metrów zostały już wysłane.

OLSZTYN
Na jeziorach warmińsko-mazurskich zakończono wydobycie nie drewna, które zatonęło w czasie spławu w latach ubiegłych. Ogółem wydobyto i dostarczono do zakładów przemysłu drzewnego ok. 10 tys. m sześć. drewna.

GDANSK
Polskie Ratownictwo Okrętowe zostało zaalarmowane 28 bm. wiadomością o zatopieniu kutra

100 tys. zł strat

W miejscowości Straszów (pow. Piotrków), w obecności Andrzeja Kowalskiego, zaproszonego ogień w trakcie przyjęcia. Spłonęły obora, szopa i stodoła ze zbożem. Straty ocenia się na ok. 100 tys. zł.

W miejscowości Radostów (pow. Wieruszów) 6-letni synek gospodarza Szczepańskiego — Henryk, zaproszył ogień w stodołę, w wyniku czego spłonął cały budynek. Straty 15 tys. zł.

Wczoraj, o godz. 15.16, przy ul. Głównej 14, zapalił się budynek parterowy z poddaszem mieszkalnym. Straży pożarnej udało się ogień zlokalizować. Spłonęły ścianki działowe oraz 15 m kw. dachu.

Chcemy, by atmosfera w Europie a więc i na całym świecie oczyszczała się

(Dokończenie ze str. 1)

rząd Niemiec zachodnich. Stanowisko to popierają rządy Stanów Zjednoczonych, Francji i Anglii. Idąc na rękę rządowi Adenauera, odrzucając one rozsądne propozycje w sprawie zawarcia traktatu pokojowego z Niemiecką Republiką Federalną i Niemiecką Republiką Demokratyczną, chociaż taki traktat absolutnie nie godzi w interesy mocarstw zachodnich.

Oczywiście, gdyby istniały zjednoczone Niemcy, to taki traktat pokojowy zostałby za warty właśnie z nimi. Ale nie ma przecież obecnie jednolitych Niemiec. Na obszarze b. Rzeszy hitlerowskiej utworzyły się i poszły własnymi drogami dwa państwa: niemieckie z dwoma przeciwstawnymi sobie zasadniczo ustrojami gospodarczymi i politycznymi. Nie chcąc wdawać się w rozważania nad historią tego zagadnienia i mówić o tym dlaczego tak się stało, chociaż my, ludzie radzieccy, mamy coś do powiedzenia na ten temat. Podzielił Niemiec dokonały Stany Zjednoczone, Anglia i Francja jeszcze w roku 1947 dokonując szeregu posunięć gospodarczych i politycznych w celu przekształcenia swych stref okupacyjnych (najpierw w Bizonię, potem w Trizonię i wreszcie w Niemiecką Republikę Federalną).

Postawiona wobec faktu utworzenia w zachodniej części Niemiec odrębnego państwa — które, notabene, zaczęło natychmiast przybierać wojowniczy i odwetowy postawę — ludność Niemiec wschodnich utworzyła ze swej strony drugie państwo niemieckie — Niemiecką Republikę Demokratyczną o charakterze pokojowym i demokratycznym.

W ten sposób w sercu Europy istnieją obecnie — niezależnie od tego, czy się to nam podoba czy nie — dwa państwa niemieckie i z tego właśnie założenia, trzeba wychodzić.

pozostaje dodać, że rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej próbował niejednokrotnie przekonać rząd Niemieckiej Republiki Federalnej, że należy zająć miejsce przy stole rokowań i ustalić drogę prowadzącą do przywrócenia jedności narodu niemieckiego. Żadna jednak z tych prób nie była skuteczna. Rząd Niemieckiej Republiki Federalnej odmawiał kategorycznie rozpatrzenia wszelkich propozycji NRD w sprawie utworzenia jednolitego państwa niemieckiego.

Czym podkrywane jest tego rodzaju stanowisko rządu Niemiec zachodnich? Wyjaśnienie może być tylko jedno: odrzucając propozycje przywrócenia jedności narodu niemieckiego w drodze pokojowej, rząd Niemiec zachodnich snuje plany zagarnięcia przemocą Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Któż jednak nie rozumie, że próba zagarnięcia tej Republiki nie może pozostać bezkarna. Przecież NRD nie jest osamotniona — ma ona wierznych sojuszników, którzy nie opuszczą jej w nieszczęściu.

Wiadomo też, że Niemcy zachodnie również mają sojuszników, z którymi są związane agresywnym paktem NATO. W tych warunkach agresja Niemiec zachodnich przeciwko Niemieckiej Republice Demokratycznej nie byłaby konfliktem lokalnym, lecz początkiem nie mającej precedensu w historii świata wojny termojądrowej, w której wzięłyby udział wszystkie państwa dwóch przeciwstawnych obozów.

Cóż mamy uczynić w sytuacji, jaka się wytworzyła? Czy mamy czekać na zjednoczenie Niemiec — co, jak pan widzi, może nastąpić tylko w drodze straszliwej wojny — czy też podpisać bez dalszej zwłoki traktat pokojowy z dwoma istniejącymi państwami niemieckimi? Uważamy, że zwlekać już nie wolno.

Podpisanie traktatu pokojowego, który zamknie kartę drugiej wojny światowej i zatwierdzi granice obu państw niemieckich, zwiąże ręce odwetowcom i wybił im z głowy ochotę do wszczynania awantur. I przeciwnie — dalsza zwłoka zostałaby przyjęta przez kółka odwetowe w Niemczech zachodnich, jako

zachęta do agresji, do rozpoczęcia wojny.

Wychodząc z tego założenia postanowiliśmy już nie zwlekać w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami. I jeśli rząd Niemieckiej Republiki Federalnej będzie nadal odmawiał podpisania tego traktatu — zostanie on podpisany z Niemiecką Republiką Demokratyczną, która wyraziła już na to zgodę. Traktat zatwierdzi ustalony przez układ poczdamski granice i Niemiecka Republika Demokratyczna uwolniwszy się od brzemienia pozostałości drugiej wojny światowej będzie sprawować całkowitą władzę suwerenną na swym terytorium.

A teraz o losie Berlina zachodniego. Jak już powiedzieliśmy, sprawa Berlina zachodniego jest częścią ogólnego problemu zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami. Z chwilą podpisania traktatu pokojowego z Niemiecką Republiką Demokratyczną, Berlin zachodni otrzyma status wolnego miasta i będzie pełnoprawnym panem swego losu. Jego ludność będzie żyć w takim ustroju politycznym i społecznym, w jakim będzie chciała. Proponujemy umieścić w traktacie sformułowanie stwierdzające, że nikt nie ma prawa mieszać się do spraw Berlina zachodniego i narzucać jego mieszkańcom swego własnego systemu.

Wydawaloby się, że powinno to w zupełności zadowolić mocarstwa zachodnie, które niejednokrotnie oświadczały, że mieszkańcy Berlina zachodniego powinni mieć absolutną swobodę i niezależność w wyborze stylu życia. A jednak przywódcy mocarstw zachodnich energicznie występują przeciwko naszym propozycjom, rozpętały przy tym wokół problemu zachodnioberlińskiego niestychająca wrzawa, bliska hysterii wojennej.

Z czego są oni tacy niezadowoleni? Z tego, że podpisanie traktatu pokojowego z Niemcami i nadanie Berlinowi zachodniemu statusu wolnego miasta automatycznie kładzie kres statusowi okupacyjnemu, na którym opiera się obecność ich wojsk w tym mieście.

Wbrew jasnym i stanowczym oświadczeniom rządów Związku Radzieckiego i Niemieckiej Republiki Demokratycznej o gotowości zapewnienia Berlinowi zachodniemu wszelkich gwarancji, meżowe stanu Zachodu, zwłaszcza Adenauer i Brandt, utrzymują jakobyśmy chcieli „zagarnąć” to miasto. Ale nie na próżno ludzie powiadają, że kłamstwo ma krótkie nogi. Chcieliby wiedzieć, co odpowiedzą mocarstwa zachodnie na następującą konkretną propozycję: niech Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Francja i Związek Radziecki złożą wspólnie uroczyste zobowiązanie, iż będą respektować i bronić wolności, niezależności i praw wolnego miasta Berlina zachodniego.

Sadzę, że zgodziłby się pan na to. My się też zgodzamy. A więc, gdzie są podstawy do rozpalań namietności i podsiewania psychozy wojennej wokół tzw. problemu berlińskiego?

Pozostaje sprawa swobody dostępu do Berlina zachodniego. Jak pan wie, właśnie wokół tego problemu przeciwnicy podpisania traktatu pokojowego z Niemcami robią największy hałas. Tym ważniejsze jest pełne wyjaśnienie tej sprawy.

Oświadczyliśmy i powtarzamy to obecnie, iż nikt nie czyni zakusów na prawo swobodnego dostępu do Berlina zachodniego. Wprost przeciwnie, proponując zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami podkreślamy, iż trzeba zagwarantować swobodę komunikacji Berlina zachodniego. Rząd Berlina zachodniego, jak każdy inny suwerenny rząd, musi mieć prawo utrzymywania kontaktów dyplomatycznych, ekonomicznych i kulturalnych z każdym krajem każdego kontynentu.

Gdzie więc kryje się różnica stanowisk? Oto w czym: my chcemy całkowicie zlikwidować pozostałości drugiej wojny światowej, zaś państwa zachodnie — Stany Zjednoczone, Anglia i Francja — wszelkimi sposobami bronią tych pozostałości, pragnąc zapewnić swym wojskom dostęp do Berlina zachodniego, w oparciu

o prawa okupacyjne, które wynikają z kapitulacji Niemiec hitlerowskich.

Ale jedna rzecz nie pasuje do drugiej. Proszę zapytać każdego prawnika, a powie panu, że jeśli zostaje podpisany traktat pokojowy, to kończy się stan wojny, to kończy się stan wojny, to w jakikolwiek sposób zachować reżim okupacyjny w Berlinie zachodnim? Jest to niemożliwe.

Wszystkie suwerenne państwa świata — a Niemiecka Republika Demokratyczna jest jednym z nich — kierują się powszechnie przyjętą zasadą: jeśli ich drogi łączności z innymi krajami biegą przez obszar państw trzecich, to oczywiście zgoda tych państw jest w każdym wypadku konieczna, jeśli się chce wykonywać te drogi, bez względu na to, czy chodzi o łączność lądową, powietrzną czy wodną. Zasada ta obowiązuje każdy kraj, bez względu na to, jaki w nim panuje system społeczny.

Jako jeden z argumentów przeciwko kontaktowaniu się z rządem NRD wysuwają niektórzy osobistości zachodnie tezę, że nie mogą tego robić, ponieważ USA i inne mocarstwa zachodnie walczyły przeciwko Niemcom. Ten argument jest pozbawiony wszelkich podstaw. Przecież myśmy też walczyli i jak wiadomo, na nas spoczywał główny ciężar wojny z Niemcami, na które składał się i obszar tworczy dziś Niemiecką Republikę Federalną. Mimo to utrzymujemy stosunki i kiedy to jest potrzebne, prowadzimy rozmowy z rządem Niemieckiej Republiki Federalnej. Podam panu przykład, o którym już wspominałem w jednym z moich wystąpień. W chwili obecnej mamy bezpośrednie połączenie kolejowe między Moskwą i Paryżem. Pociągi przebiegają przez obszar Niemieckiej Republiki Federalnej. Przed podpisaniem umowy z Francją zwróciliśmy się oczywiście do rządu NRD z prośbą o zezwolenie na tranzyt pociągów przez jej terytorium. I dopiero po otrzymaniu zgody i zawarciu odpowiednich porozumień wspomnianie połączenie kolejowe zostało uruchomione.

Można by podać tysiące podobnych przykładów. Ta sama zasada powinna obowiązywać i w sprawie dostępu do Berlina zachodniego po podpisaniu traktatu pokojowego. Zasada poszanowania suwerenności musi obowiązywać w stosunkach do wszystkich państw, łącznie z NRD.

Taki porządek jest najważniejszym prawem i jeżeli będziemy je łamać, to nie będzie stabilizacji w świecie, nie będzie pokojowego współżycia państw i w ogóle bodajże nie będzie pokoju. I jeżeli niektóre państwa i niektórzy działacze polityczni mówią — niechaj sobie Związek Radziecki i inne kraje podpiszą traktat pokojowy, ale niech zostawią mocarstwom zachodnim prawo dostępu do Berlina zachodniego, które wynika ze statusu okupacyjnego — to chcą one tego, co jest niemożliwe. Gdy podpisuje się traktat pokojowy, to rzecz naturalna, wygasają również prawa mocarstw — zwycięzców wynikające z kapitulacji kraju zwyciężonego.

Państwa niemieckie, z którymi podpisany zostanie traktat pokojowy, staną się od tej chwili całkowicie suwerenne bez względu na to czy raz istniejący w jednym lub drugim państwie niemieckim podoba się czy nie innym krajom — wszystkie będą musiały utrzymywać z nim stosunki zgodnie z ogólnie przyjętymi normami prawa międzynarodowego.

W związku z tym, na miejscu będzie przypomnieć, jak przedstawiała się sprawa z zawarciem traktatu pokojowego z Japonią. Walczyliśmy wraz ze Stanami Zjednoczonymi przeciwko Japonii. Armia radziecka rozgromiła rdzeń wojsk japońskich — armie kwan-tun-ska w Mandżurii. Po kapitulacji Japonii Związek Radziecki razem ze Stanami Zjednoczonymi i innymi sojusznikami wytyczył sposoby kontroli powojennego rozwoju Japonii. Przedstawiciele radzieccy brali jak najaktywniejszy udział w pracach rady sojuszniczej w Tokio. Gdy jednak doszło do zawarcia pokoju, USA nie licząc się ze Związkiem Radzieckim podpisały układ separatylny. W trybie jednostronnym zlikwidowały one radę so-

juszniczą dla Japonii i zaczęły usuwać przedstawicieli radzieckich z Tokio. Mimo iż posiadaliśmy określone prawa i obowiązki, które wynikały z faktu kapitulacji Japonii i były zastrzeżone w odpowiednich porozumieniach, sojusznicy nasi zignorowali je.

Dlaczego więc obecnie USA i ich sojusznicy usiłują przedstawiać jako bezprawną nasz zamiar zawarcia traktatu pokojowego z Niemiecką Republiką Demokratyczną w wypadku, gdyby mocarstwa zachodnie odmówiły podpisania traktatu pokojowego z obu państwami niemieckimi? To co od powiada Stanom Zjednoczonymi określa one jako zgodne z prawem, a to co im nie odpowiada, określa one jako bezprawne. Gdzie więc jest tu logika?

Tak więc jest rzeczą oczywistą, że mocarstwa zachodnie sztucznie rozdumuchują spór wokół problemu Berlina, stwarzając nastrojy hysterii wojennej w celu jeszcze większego zaostrzenia napięcia międzynarodowego i stworzenia pretekstu dla rozpętania wojny przeciwko Związkowi Radzieckiemu i całemu obozowi socjalistycznemu. Twierdzenia, jako by walczyły one o utrzymanie wolności i niezależności mieszkańców Berlina zachodniego są na wskroś kłamliwe, ponieważ nikt nie zagroza tej wolności i niezależności.

Podobnie jak dotychczas mówimy: podpisujemy traktat pokojowy, ustanowimy dla Berlina zachodniego status wolnego miasta, dajmy mu wszystkie niezbędne gwarancje. Co więcej, sami gotowi jesteśmy uczestniczyć w realizacji tych gwarancji. Gotowi jesteśmy również zgodzić się, aby dla wzmocnienia tych gwarancji w Berlinie zachodnim symbolicznie wojska USA, Anglii, Francji i Związku Radzieckiego. Powinny to być nieliczne, właśnie symboliczne wojska, ponieważ nie potrzeba tam będzie wielkich sił zbrojnych po to, by za-

gwarantować status wolnego miasta. W tym wypadku można by osiągnąć porozumienie z rządem NRD w sprawie swobody komunikacji dla tych oddziałów wojskowych.

Oto na czym właściwie polega nasze stanowisko w sprawie niemieckiej. O to właśnie walczymy. Pragnę jeszcze raz podkreślić, że zmierzamy do likwidacji pozostałości drugiej wojny światowej, chcemy, by atmosfera w Europie, a więc i na całym świecie, oczyszczała się, aby wszystkie narody świata odychały świeżym powietrzem, aby kraje żyły jak do brzości, aby utrzymywały one wzajemne stosunki pokojowe, aby ludzie żyli bez strachu przed wojną.

Właśnie dlatego rząd radziecki i rządy innych krajów socjalistycznych, które uczestniczyły w wojnie przeciwko Niemcom hitlerowskim, zdecydowanie postanowiły nie zwlekać dłużej z podpisaniem traktatu pokojowego z Niemcami. Będziemy ubolewać, jeżeli mocarstwa zachodnie nie zechcą podpisać traktatu pokojowego. W takim wypadku będziemy

zmuszeni podpisać traktat pokojowy z Niemiecką Republiką Demokratyczną.

Pyta pan, kiedy byłoby pożądane przeprowadzenie rokowań. Co mogę na to odpowiedzieć? Rozumie pan przecież, że rozwiązanie problemu traktatu pokojowego z Niemcami nie pozwala na zwłokę. Dlatego też gotowi jesteśmy w każdej chwili nawiązać kontakt z przywódcami mocarstw zachodnich w tej sprawie, jeżeli mają oni szczerą chęć osiągnięcia realnego uregulowania problemu niemieckiego na zasadzie będącej do przyjęcia przez obie strony.

Chciałbym do tego dodać, że przywódcy zachodni powinni być nie mniej od nas, a być może więcej, zainteresowani w tym, by problem został rozwiązany drogą pokojową. Jeżeli przywódcy mocarstw zachodnich, w szczególności prezydent Kennedy, chcą takiego uregulowania sprawy, to już od dawna oświadczyliśmy, że zawsze gotowi jesteśmy zająć przy okrągłym stole dla prowadzenia pokojowych rokowań.

ZE SWIATA

WIENIEN. — Otrzymało to komunikat sekretariatu Światowej Rady Pokoju, stwierdzający, że w dniach 20, 21 i 22 września odbędzie się w Warszawie posiedzenie prezydium SRP. Na posiedzeniu omawiane będą zadania światowego ruchu pokoju w związku z problemem niemieckim i Berlinem zachodnim.

CIUDAD TRUJILLO. — Według doniesień Agencji „Associated Press” z Republiki Dominikańskiej, w miejscowości San Pedro, położonej 35 mil na wschód od stolicy kraju, policja zaatakowała w niedzielę wiec młodzież w krakowskich strojach, niosącą wieńce dożynkowe, przeciwną ulicami miasta. Witaną górnymi oklaskami przez mieszkańców.

ALGER. — Działając na rozkaz generalnej delegatury rządu francuskiego, policja skonfiskowała w poniedziałek w Algierii estety Francuskie tygodniki prasowe: „Aux Ecoutes”, „Aspects de la France”, „Bivaroi” i „Carrefour”. Przewoźnicy konfiskaty nie podano do wiadomości.

BONN. — Ambasador NRD w Stanach Zjednoczonych, Grew, wczoraj przed rządem baski na konsultacje przyjeżdżał w poniedziałek przez Adenauera, którego poinformował o przebiegu prac grupy roboczej, przy gotowości odpowiedzieć na notę radziecką z 3 sierpnia.

„Jornal do Commercio” podaje wiadomość ze stolicy, że Mazilli omawiał w sobotę z ministrem Santiago Dantasem możliwość zmiany konstytucji w celu niedopuszczenia do władzy Goularta. Dyskusyjny projekt przewiduje uchwalenie przez Kongres poprawki stwierdzającej, iż po rezygnacji prezydenta Kongres wybiera na czas do nowych wyborów nowego prezydenta Republiki. Wspomniany dziennik jest zdania, iż siły zbrojne nie mogą składować osoby z Goularta, ponieważ, jeżeli chodzi o politykę zagraniczną, nie różni się on od Quadrosa, a także z powodu jego wizyt na Kubie, w ZSRP i w Chinach.

Zbliżone do ambasady amerykańskiej pismo „Brazil Herald” przynosi na pierwszym stronie zdjęcia Quadrosa razem z Fidelem Castro na Kubie z okresu, kiedy Quadros nie był prezydentem. Pod zdjęciem znajduje się podpis stwierdzający, że „niezależna polityka zagraniczna prezydenta Quadrosa, zakładająca przyjazne stosunki z Fidelem Castro, stała się powodem niezadowolonych opozycji i doprowadziła do kryzysu zakończonym zmuszeniem Quadrosa do rezygnacji”.

Zdaniem wspomnianego dziennika, kluczową postacią w obecnym kryzysie jest marszałek Denys.

O stosunku armii do Goularta wiele mówi inżynier opisany przez „Brazil Herald”, a mianowicie, że jeden z lądujących na lotnisku w Rio samolotów został przez wojska lotnicze sterowany na pobliskie lotnisko wojskowe, ponieważ sądziły one, że w samolocie tym znajduje się Goulart.

Tylko niektóre pisma, jak np. „Correio da Manhã” występują zdecydowanie w obronie legalizmu. „Diario Carica” jest zdania, że w obecnej sytuacji wystarczy mieć zaufanie do sił zbrojnych.

W głównych centrach robotniczych Rio, Sao Paulo, Porto Alegre związki zawodowe zawiadują w ulotkach strajk generalny.

W poniedziałek we wczesnych godzinach porannych eksplozowała silna bomba plastikowa przed wejściem do budynku, w którym mieszka dyrektor dziennika „Le Monde”, znany publicysta Hubert Beauvieux. Ultrasowski zamach nie pociągnął na szczęście ofiar w ludziach. Straty materialne są bardzo poważne.

KOPENHAGA. — W największym ośrodku emigracji polskiej w Danii, w miejscowości Nakssov na Wyspie Lolland, odbyły się tradycyjne, obchodzone co roku od 35 lat polskie dożynki. Barwy pochód polskiej młodzieży w krakowskich strojach, niosącej wieńce dożynkowe, przeciwną ulicami miasta. Witaną górnymi oklaskami przez mieszkańców.

ALGER. — Działając na rozkaz generalnej delegatury rządu francuskiego, policja skonfiskowała w poniedziałek w Algierii estety Francuskie tygodniki prasowe: „Aux Ecoutes”, „Aspects de la France”, „Bivaroi” i „Carrefour”. Przewoźnicy konfiskaty nie podano do wiadomości.

BONN. — Ambasador NRD w Stanach Zjednoczonych, Grew, wczoraj przed rządem baski na konsultacje przyjeżdżał w poniedziałek przez Adenauera, którego poinformował o przebiegu prac grupy roboczej, przy gotowości odpowiedzieć na notę radziecką z 3 sierpnia.

Nowa prowokacja rewizjonistów w Berlinie zach.

BERLIN (PAP). — Senat Berlina zachodniego i Bund uparcie podsycają nastroje odwetowe w związku ze sprawą Berlina zachodniego, czego najświeższym przykładem jest zapowiedź demonstracji odwetowych w Berlinie zachodnim w ramach tzw. „dnia ojczyzny”. Do imprezy, na której przemawiać ma baski minister do spraw ogólnoniemieckich, Lemmer, już od tygodnia trwają ożywione przygotowania.

W przeddzień wielkiego wiece, zapowiedzianego na 3 września, w gmachu senatu Berlina zachodniego ma się odbyć uroczysta sesja ke rowniczw. Ziomkostw przesiedleńczych oraz otwarcie nowego gmachu zachodnioberlińskiej centrali odwetowców, zbudowanego tuż przy granicy sektora demokratycznego. Senat zarządził, by w dniu tym wywieszono flagi na gmachach publicznych.

Z krainy ciemnoty i zabobonu

LONDYN (PAP). — W Manili zaszło wydarzenie z krainy ciemnoty i zabobonu. Szofer autobusu i jego żona zadusili własnoręcznie dwie córki w wieku 7 i 12 lat, twierdząc, iż „przeobraziły się one w wampiry”. Policja znalazła zwłoki złożone w izbie udekorowanej główkami czarnymi, który podobno odstrasza wampiry. Niezależnie od tego, nieszczęsne ofiary zabobonu miały w rękach krzyże, księżki do nabożeństwa i różaniec.

Z Kraju Rad

Rury polietylenowe, używane w wielu gałęziach gospodarki, zespawano dotąd za pomocą kosztownych stalowych łączników. Ostatnio grupa radzieckich inżynierów zbudowała elektroniczny przyrząd do spawania tego rodzaju rur. Nad elektroniczną metodą spawania rur polietylenowych, która przyniesie poważne oszczędności, pracowało w wielu instytucjach naukowych różnych krajów.

Film amatorski jest szeroko rozpowszechniony w ZSRR, istnieje tu szereg amatorskich wytwórni filmowych. Tak np. w Federacji Rosyjskiej jest 700 tego rodzaju placówek. Ostatnio amatorskie studia filmowe powstały na przykład w kilkunastu rejonach Kraju Altajskiego.

Zakłady im. Iljicza w Leningradzie rozpoczęły budowę tzw. super-precyzyjnych automatyzowanych szlifierek. Maszyny te służą do obróbki pierścieni i miniaturowych łożysk o średnicy 2-3 milimetrów. Nowe szlifarki pracują z niezwykłą dokładnością do 0,2 mikrona.

W rzyckiej fabryce szlifierek elektrycznych uzyskano nowy materiał elektroizolacyjny, zwany eskapem. Jest to związek organiczny włókna szklanego z kauczukiem syntetycznym. Eskapem ma doskonałe własności, a sposób uzyskiwania tego materiału jest prosty i tani.

W „izbie porodowej” wielkiego Atlasu Świata

Jak powstaje cudowne dziecko polskiej kartografii

Trudno przepowiadać sławę niemowlęciu, które jeszcze nie przyszło na świat. Ale tym razem możemy się pokusić o dobry horoskop — polska kartografia doczeka się wkrótce „cudownego dziecka”, na które czeka z uwielbieniem 100.000 krajowych subskrybentów i którym już interesują się zagraniczni księgarze. Dziecko będzie miało na imię: pierwszy polski wielki „Atlas Świata”.

Zanim atlas trafi na nasze półki — złożmy mu życze. Poasystujmy przy jego dość niezwykłych urodzinach.

„CYWIL” CZY „ŻOŁNIERZ”?

Jesteśmy w kombinacji kartograficznej Wojskowej Służby Topograficznej... Zdumieni odbiorcy przyszłego „Atlasu Świata” nie muszą sięgać po talony subskrypcyjne. Nie zaszła żadna pomyłka — chodzi o ten sam atlas, na który przyjmowało zapisy Państwowe Wydawnictwo Naukowe. PWN wprowadzi „matkuje” tej ciekawej imprezie edytorskiej, ale cudowne dziecko, ma także prawowitego ojca. Jest nim wojsko.

Początkowo wielki „Atlas Świata” miał przyjąć na świat... w mundurze. Pomyślny został jako pomoc szkoleniowa dla naszych oficerów i żołnierzy. Znacznie skromniejszy miał być, oczywiście, jego nakład. Ale Wojskowa Służba Topograficzna zabrała się do opracowania atlasu z taką starannością i rozmachem, że Państwowe Wydawnictwo Naukowe niezwłocznie zaproponowało jej mariaż. Słub doszedł do skutku, i pożyteczna edycja postanowiono wypuścić „w cywilu” i „po wojskowemu”. Krótko mówiąc, powzięta została decyzja o rozszerzeniu jej na potrzeby całego społeczeństwa.

POD SZCZĘŚLIWĄ GWIAZDĄ

Wspólna gwiazda WST i PWN okazała się wyjątkowo szczęśliwa. Początkowo spodziewano się, że łączny nakład atlasu zmieści się w granicach 50.000 egzemplarzy. Zanim jednak ogłoszono oficjalne zapisy na to najbardziej ambitne wydawnictwo z dotychczasowych naszych kartograficznych przedsięwzięć — księgarnie w całym kraju otworzyły z własnej inicjatywy listy przedsubskrybentów.

Na początku marca br. na konferencji prasowej w PWN wymieniono już nową wysokość spodziewanego nakładu „Atlasu Świata”. Tym razem padła obietnica 70.000 egzemplarzy. A w czerwcu, po zakończeniu oficjalnej subskrypcji, ustalony został ostateczny i nakład atlasu w wysokości 100.000 egzemplarzy. Takiego nakładu nie osiągną najbardziej sensacyjne powieści kryminalne!

Czy aby nie wiążemy zbyt wielkich nadziei z pierwszym wielkim polskim „Atlasem Świata”? Chyba nie. Będzie to bowiem wydawnictwo na poziomie światowym, które zajmie miejsce na półkach księgarskich obok takich fundamentalnych opracowań, jak angielski „The Times Atlas”, radziecki „Atlas Mira”, zachodniemiecki „Goldmann's Grosser Weltatlas” czy włoski „Atlante Internazionale”.

Wymieniliśmy powyżej najlepsze i najnowsze pozycje kartograficzne, które stanowiły sensację wydawniczą na światowym rynku księgarskim 4-6 lat temu. Polski „Atlas Świata” będzie dziś prawdziwym bestsellerem, ponieważ uwzględni wszystkie zmiany polityczne i gospodarcze, jakie zaszły na kuli ziemskiej w 1960 roku. Udzieli on nawet miejsca wydarzeniom... w kosmosie. Przez wiele lat będzie dziełem bezkonkurencyjnym, nie słychać bowiem, by któreś z wielkich zagranicznych wydawnictw zamierzało podjąć w najbliższym czasie tego rodzaju edycję.

200 TYSIĘCY MIAST, GÓR I RZEK — W 100 SZUFLADACH

Nad pierwszą częścią atlasu, obejmującą Europę i mającą ukazać się 1 maja 1962 roku, pracuje od dawna sztab topografów, geografów i drukarzy, w ścisłym współdziałaniu z najwybitniejszymi naukowcami. Do „Atlasu Świata” wejdzie około 150 tys. nazw. Ale

Za trzy tygodnie w Poznaniu

Spotkanie handlowców

W znówu, jak co roku — będzie się w Poznaniu Jesienne Targi Krajowe. Zdażyły one już wejść w krew naszym handlowcom i stały się pożytecznym instrumentem ożywiania naszego wewnętrznej rynku, a zarazem nieustannego doskonalenia i unowocześniania produkcji.

Byłoby z pewnością dużą przesadą spodziewać się po tegorocznych targach jakichś na dużą skalę sensacji, rewelacyjnych nowości towarowych. Nie mogą się one przecież zjawiać co pół roku na zawołanie. Niemniej znówu zwiększyć się powierzchnia zaleta przez wystawców, prezentujących swoje najlepsze towary. Tak zwanym bublom wstęp na targi został wzmocniony. Mogą się tu znaleźć je dnie towary rzeczywiście interesujące, mogące liczyć na sprzedaż.

Z dużym zainteresowaniem oczekiwane jest w tym roku pierwsze wystąpienie tych gałęzi przemysłu ciężkiego, które wytwarzają towary rynku-

we. Będzie to z pewnością ekspozycja obfita.

Przemysł ciężki rozwijając się nieustannie wywiera coraz większy wpływ na rynek. Przecież w dążeniu do wzrostu sprzedaży artykułów przemysłowych jemu właśnie, jako wytwórcy pralek, lodówek, telewizorów, odkurzaczy, aparatów fotograficznych, zegarków — słowem już nie dziesiątków, a setek i tysięcy artykułów trwałego użytku, wypadło grać pierwsze skrzypce.

Na pewno ważne jest konsekwentne wprowadzanie przez kierownictwo targów wystawienictwa w układzie branżowym. Dzięki temu klient — handlowiec będzie mógł ocenić i porównać wyniki produkcyjne osiągane przez zakłady przemysłu kluczowego, tereno-wego, czy spółdzielczego pracy. Są to konfrontacje z pewnością pożyteczne.

Godzi się przypomnieć, że na targach koncentruje się wiele towarów, stano- wiących teren niezbędnych uzgodnień przyszłej produkcji między przemysłem i hurtem. Czy aby tylko hurtem? Ważnym novum jest z pewnością postulowane od dawna dopuszczenie do udziału w rozmowach giełdowych i do zawierania transakcji przynajmniej niektórych, znaczących organizacji detalu, jak również obowiązkowy udział reprezentacji wojewódzkiego detalu jako doradców hurtu i to z ważnym głosem. Na zadanie detalu, który chce kupować, hurt będzie musiał kon- traktować wskazaną partię to- waru. Jest to znaczny postęp, zabezpieczony odpowiednim za- rządzeniem ministra handlu wewnętrznego. Polega on na

uwzględnieniu żądań detali- stów, którzy będąc najbliższymi klientami znają lepiej jego gu- sty i wymagania.

Można by tu jeszcze dodać, że w dziedzinie zaopatrzenia naszego handlu, a także i prze- mysłu gastronomicznego w ma- szyny i urządzenia, znówu zro- biłszy znaczny krok naprzód, co znajdzie oczywiście swój wyraz na targach.

Jak już powiedzieliśmy na wstępie, rewelacji trudno się spodziewać, ale rynkowych no- wości pojawi się w Poznaniu sporo. Zaprezentują je prze- mysły: chemiczny, tekstylny, odzieżowy, obuwniczy, cukierni- cki, a także i spożywczy. Zwłasz- cza ten ostatni ujawnia coraz- to więcej pomysłów, realizując- dwa główne cele swej organi- zacji: dokształcanie kadr tech- nicznych i wdrażanie produ- cja- jących osiągnięć techniki do- procesów produkcyjnych. For- my działania są bardzo różno- rodne — odczyty, kursy, na- rady, konferencje naukowo- techniczne, wystawy i kon- kursy.

Słowem owo zwycięstwo już- rendez-vous handlu z przemy- słem zapowiada się dość cieka- wanie.

Imprezy poznańskie budzą coraz większe zainteresowanie w sferach handlowych socjali- stycznych krajów, które kole- no podejmują podobne, wzoro- wane na polskiej, inicjatywy. No i nasz handel zagraniczny nie zasypia gruszek w popio- le i myśkuje po targowych stołkach, znajdując w nich wiele towarów, które znakomi- cie nadają się na eksport. Stabilizacja — bo tak to chy- ba należy określić — Targów Krajowych ma swoją wymo- we. Dowodzi ona, że impreza ta zdążyła egzamin, że okres eksperymentowania ma już- poza sobą. Ze stała się równ- nie potrzebna, jak pożyteczna. ST. KNAUFF

Z okazji 15-lecia NOT

Decydujący głos mają technicy

Wczoraj Łódzka „rodzina techniczna” skupiona w Naczelnej Organizacji Technicznej, obchodziła z okazji 15-lecia istnienia tej organizacji, swoje święto.

Historia NOT zaczęła się 23 sierpnia 1946 r. kiedy to jako pierwszy w Polsce właśnie w Łodzi powstał Oddział NOT.

Wtedy — wspominał w swym przemówieniu prezes WKP NOT inż. J. Jablkiewicz było nas 380, dziś przeszło 10 tysięcy łódzkich inżynierów i techników tworzy techniczną rodzinę Pracują oni w 15 sto- warzyszeniach naukowo-techni- cznych i w wielu zespołach specjalizacyjnych, realizując- dwa główne cele swej organi- zacji: dokształcanie kadr tech- nicznych i wdrażanie produ- cja- jących osiągnięć techniki do- procesów produkcyjnych. For- my działania są bardzo różno- rodne — odczyty, kursy, na- rady, konferencje naukowo- techniczne, wystawy i kon- kursy.

15-letni wysiłek NOT wi- dać na każdym kroku. Weźmy choćby tak ważną dla miasta sprawę wyższych uczelni. NOT współdziałała w staraniach o utworzenie w Łodzi Politechni- ki, dzięki wysiłkom jej Sto- warzyszenia „Budowlarzy” — powstał wydział budownictwa- ładowego, „geodeci” spowodo- wali otwarcie sekcji geodezji, a „papiernicy” powstanie ka- tedry: maszyn papierniczych i technologii papieru. W 1950 r. NOT zorganizowała Wieczor- wą Szkołę Inżynieryjną.

Wielu sympatyków ma Łódzka rodzina techni- czna. Widać to choćby z serdecznych życzeń jakie otrzymali NOT-owcy. W imieniu KL PZPR i KW PZPR dalszej owocnej pracy i szczęścia w życiu osobistym inżynierom i technikom życzył sekretarz M. Kuliński, KW PZPR reprezentował na uro- czystości sekretarz B. Mali- nowski. Prezes Zarządu NOT — wi- ceminister B. Rumiński wspo- mniał w swym przemówieniu pionierską rolę łódzkich tech- nicznych, którzy dosłownie od pierwszych dni odzyskania- wolności rozpoczęli swoją- działalność i obecnie należą- do, najlepszych w kraju. Od Komitetu do spraw Techniki życzenia przekazał je- go sekretarz — wiceminister T. Dryzek. W prezydium prócz wyżej- wymienionych referentów i mówców zasiadli również — sekretarz generalny NOT inż. W. Obelwicz i przewodniczą- cy SIT Przem. Włók. — mgr inż. T. Jędrzyka, Obradom, w- pięknie kwiatami udekorowa- nej sali konferencyjnej Rady Narodowej, przewodniczył inż. P. Mielczarek.

Wielu sympatyków ma Łódzka rodzina techni- czna. Widać to choćby z serdecznych życzeń jakie otrzymali NOT-owcy.

W imieniu KL PZPR i KW PZPR dalszej owocnej pracy i szczęścia w życiu osobistym inżynierom i technikom życzył sekretarz M. Kuliński, KW PZPR reprezentował na uro- czystości sekretarz B. Mali- nowski.

Prezes Zarządu NOT — wi- ceminister B. Rumiński wspo- mniał w swym przemówieniu pionierską rolę łódzkich tech- nicznych, którzy dosłownie od pierwszych dni odzyskania- wolności rozpoczęli swoją- działalność i obecnie należą- do, najlepszych w kraju.

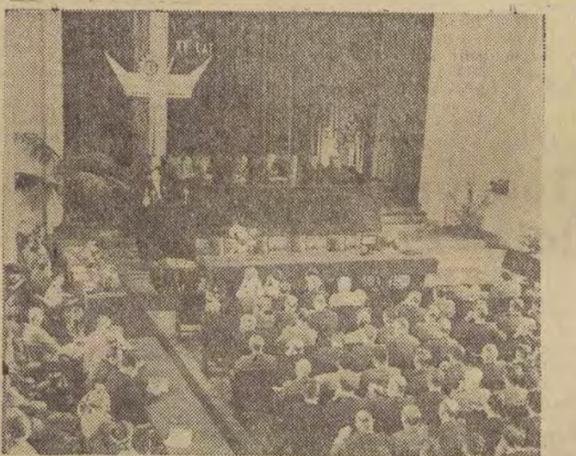
Od Komitetu do spraw Techniki życzenia przekazał je- go sekretarz — wiceminister T. Dryzek.

W prezydium prócz wyżej- wymienionych referentów i mówców zasiadli również — sekretarz generalny NOT inż. W. Obelwicz i przewodniczą- cy SIT Przem. Włók. — mgr inż. T. Jędrzyka, Obradom, w- pięknie kwiatami udekorowa- nej sali konferencyjnej Rady Narodowej, przewodniczył inż. P. Mielczarek.

główne kierunki rozwojo- we miasta determinują dalsza działalność łódz- kich NOT-owców. Dlatego też z dużym zainteresowaniem wysłuchali oni przemówienia wiceprez. Prez. RN m. Ło- dź — mgr inż. J. Lorensa, który na tle 15-letniego do- robku miasta omówił perspek- tywy rozwoju Łodzi. Techni- cy i inżynierowie najbardziej bez- pośrednio kształtują i wpływa- ją na naszą gospodarczą rze- czywistość. W najbliższych la- tach będą mieli masę roboty. Weźmy pod uwagę choćby sprawę częściowej zmiany- struktury łódzkiego przemy- słu: przy zachowaniu domi- nującej roli „włókna”, kolosalny rozwój przemysłu metalowe- go, chemii i budownictwa, 9 miliardów złotych jakie poch-łonę modernizacja, rekon- strukcja i rozwój łódzkiego przemysłu i gospodarki, musi- być wykorzystane z sensem i z uwagą. Gdzie je skierować- aby dały najlepsze efekty? — tu głos decydujący mają wła- sne technicy.

Obecni na uroczystości NOT-owcy podjęli rezolucję, która wytycza dalsze kierun- ki ich pracy. Zacytujemy tylko jeden punkt: „Każdy inżynier i technik członkiem stowarzy-

Wczoraj, w pięknie udekorowanej kwiatami sali konfe- rencyjnej Prezydium RN m. Łodzi, odbyła się uroczystość z okazji 15-lecia dziedzic Naczelnej Organizacji Technicznej. Przybyli nań przedstawiciele władz naczelnych organizacji technicznych z Warszawy, przedstawiciele władz partyjnych i miejskich Łodzi, delegaci techników z województwa łódz- kiego i wielu zasłużonych członków NOT. Na zdjęciu — ogólny widok sali obrad.



Wczoraj, w pięknie udekorowanej kwiatami sali konfe- rencyjnej Prezydium RN m. Łodzi, odbyła się uroczystość z okazji 15-lecia dziedzic Naczelnej Organizacji Technicznej. Przybyli nań przedstawiciele władz naczelnych organizacji technicznych z Warszawy, przedstawiciele władz partyjnych i miejskich Łodzi, delegaci techników z województwa łódz- kiego i wielu zasłużonych członków NOT. Na zdjęciu — ogólny widok sali obrad. Foto: L. Olejniczak

w ponad stu szufladach pracowni geograficznej Wojsko- wej Służby Topograficznej zgromadzono ponad 200 ty- sięcy imion miast, osiedli, rzek, gór, zatok, kanałów, przesyłków morskich... Na dorobku tym oprze się- przyszły polski „Słownik Geograficzny Świata”. Zajrzeliśmy przez ramie jednemu z geografów, zaj- mującemu się wyborem i generalizacją nazw, które znaj- dą się na mapie Dania. Leżały przed nim oryginalne ma- py duńskie, atlasy, roczniki statystyczne, stare mapy polskie i najnowsze mapy obce tego kraju. Na kartę kontrolną redaktor atlasu nanosił różne warianty jednej i tej samej nazwy, skrupulatnie notując źródło nazewni- ctw. Jeden z tych wariantów, po przekonsultowaniu z- lingwistami, trafi na mapę ojczyzny Hamleta.

WSPÓLCZESNI BENEDYKTYNI...

W średniowieczu synonimem staranności i pracowito- ści byli benedyktyni, przepisyjący stare księgi. Ich gor- liwość stała się przysłowiowa i oddała niemałe usługi cywilizacyjne. Nie wiem w jakiego koloru inkauście ma- czali swoje gęsie pióra i jakie przywdziewali do swej pracy habity. W pracowni kartograficznej WST widzia- lem współczesnych benedyktynów, korzystających z pió- rek stalowych, grafionów i cyrkieli oraz posługujących się całą gamą kolorowych tuszów. Ich mundurem jest biały fartuch, a hasłem — dokładność większa od benedyk- tyńskiej.

Opracowanie jednego arkusza mapy trwa tygodnie, a nawet miesiące. Odległości nanosi się na mapę z do- kładnością do 1/10 milimetra, przy użyciu specjalnych ekierok. Od samego patrzenia na taką pracę bola oczy.

W pracowni kartograficznej przeważają kobiety. Pięć- piękna jest ponoć niedościgniona w dziele kreślenia map. Jedną z kreślarek, rysującą rzeźbę terenu, zapytałam, jak długo trwa opracowanie wycinka mapy, który miała przed sobą. Odpowiedź brzmiała: 150 do 500 godzin. A przecież chodziło tylko o naniesienie na papier tła w postaci warsiwie.

...I WSPÓLCZESNA TECHNIKA

Myliby się jednak ten, kto wysnuwał na tej podsta- wie przypuszczenie, że „Atlas Świata” powstaje dzięki- chałupniczym, rekedzielniczym metodą. Tak kreśli się- tylko mapy dalekich krajów, o których nie posiadamy- własnych topograficznych danych. W jednej z pracow- ni WST widzieliśmy nowoczesny fotometryczny sposób- kreślenia mapy przy pomocy tzw. autografu — urządze- nia do opracowywania lotniczych zdjęć fotografometry- cznych.

Pracownik obsługujący autograf patrzy przez coś w- rodzaju peryskopu na zdjęcie lotnicze i widzi je... plas- tycznie. Potem kręci jednocześnie dwie korby obu re- koma, a nogą — okrągły dysk, nastawia aparat na od- powiedni kwadrat i nanosi na każdy fragment terenu- umowny znak topograficzny. „Madre” dźwięknie kreśl- taki sam znak na czystym arkuszu kartonu spoczywają- cym obok na specjalnym stole. Automatem kartograf- pracuje w warunkach kameralnych, nie musi dokonywać- pomiarów w terenie — z nieodłącznym parasolem, w- deszcz i słońce.

Podobnych supernowoczesnych urządzeń WST posia- da wiele. „Atlas Świata” również pod względem tech- nici opracowania będzie jednym z najnowocześniejszych- w świecie. Jego mapy podane zostaną w nowoczesnej- technice warstwicowo-cieniowej i drukowane będą na- specjalnym trwałym papierze. Twórcy „Atlasu Świata”- nawiązali m. in. kontakt z Politechniką Warszawską w- celu skorzystania przy opracowaniu map z nowej me- tody kserograficznej. Ale w tych szeregach technicz- nych zwykły śmiertelnik już się zagubi.

Makieta atlasu już jest gotowa. „Europa” otrzymuje- ostatnie szlify. Na jesieni ruszą maszyny drukarskie- Wojskowych Zakładów Kartograficznych, a wiosną przy- szłego roku 100.000 egzemplarzy i tomu polskiego „Atla- su Świata” znajdzie się w księgarniach.



I. D.

RYSZARD BADOWSKI

Przed wyborami ławników

SĘDZIOWIE LUDOWI nie tylko głosem sumienia

„Czterdzieści siedem tysięcy spraw rozpatrują w ciągu jednego roku sądy wojewódzkie i powiatowe w Łodzi. Według przewidywań obliczeń przez sądy wojewódzkie i powiatowe w Łodzi, w tym 199 do Sądu Wojewódzkiego i 150 do Sądu Okręgowego Ubezpieczeń Społecznych.

Na 3-letni okres kadencji, rozpoczynający się w styczniu 1962 roku, rady narodowe w Łodzi wybiorą 1460 ławników, w tym 199 do Sądu Wojewódzkiego i 150 do Sądu Okręgowego Ubezpieczeń Społecznych.

Znajac doniosłość funkcji ławnika nie trzeba przekonywać że sprawa zasadniczą jest trafny dobór kandydatów. To też na zebraniach które od-

bywać się będą w zakładach pracy należy typować ludzi bezwzględnie uczciwych, o dużym autorytecie, dojrzałych życiowo i politycznie, którzy potrafią sprostać poważnym obowiązkom ławnika. Trzeba tu zaznaczyć, iż zgodnie z ustawą regulującą wybory ławników, kandydat na sędziego tego dowo musi mieć ukończone 26 lat.

Pożądane jest również, aby na liście ich znaleźli się ławnicy z poprzedniej kadencji, którzy nienagannie wywiązali się ze swoich obowiązków. W kompletach sędziowskich, orzekających w sprawach rozwodowych, nieletnich, alimentacyjnych, powinna zasięgać do stołem sędziowskim przynajmniej jedna kobieta-ławnik.

Warto tu podkreślić, iż obecne wybory odbywać się będą w oparciu o nową ustawę o ławnikach w sądach powszechnych (z dnia 2 grudnia 1960 r.), która z jednej strony zabezpiecza interesy przyszłych ludowych sędziów, z drugiej zaś nakłada na nich poważne obowiązki w zakresie dyscypliny.

Warto tu podkreślić, iż obecne wybory odbywać się będą w oparciu o nową ustawę o ławnikach w sądach powszechnych (z dnia 2 grudnia 1960 r.), która z jednej strony zabezpiecza interesy przyszłych ludowych sędziów, z drugiej zaś nakłada na nich poważne obowiązki w zakresie dyscypliny.

Warto tu podkreślić, iż obecne wybory odbywać się będą w oparciu o nową ustawę o ławnikach w sądach powszechnych (z dnia 2 grudnia 1960 r.), która z jednej strony zabezpiecza interesy przyszłych ludowych sędziów, z drugiej zaś nakłada na nich poważne obowiązki w zakresie dyscypliny.

Warto tu podkreślić, iż obecne wybory odbywać się będą w oparciu o nową ustawę o ławnikach w sądach powszechnych (z dnia 2 grudnia 1960 r.), która z jednej strony zabezpiecza interesy przyszłych ludowych sędziów, z drugiej zaś nakłada na nich poważne obowiązki w zakresie dyscypliny.

Warto tu podkreślić, iż obecne wybory odbywać się będą w oparciu o nową ustawę o ławnikach w sądach powszechnych (z dnia 2 grudnia 1960 r.), która z jednej strony zabezpiecza interesy przyszłych ludowych sędziów, z drugiej zaś nakłada na nich poważne obowiązki w zakresie dyscypliny.



Za chwilę spod gmachu PKO wyruszy na miasto rajd 23 samochodów — premii PKO. Wylosowanych zostanie przez posiadaczy książeczek oszczędnościowych.

RAJD oszczędnych

W niedzielę w południe na ulicach Łodzi odbył się rajd oszczędnych. Właściciele nowych 23 samochodów — „Moskwiczki”, „Wartburgów”, „Octawii”, „Warszaw” i „Syrenek” — po uroczystości wręczenia im w PKO aktów własności, przy pięknej pogodzie odbyli pierwszą przejażdżkę własnymi wozami wylosowanymi na książeczki oszczędnościowe PKO.

Losowania samochodów — premii PKO odbywają się cztery razy w roku. Zależnie od wysokości wkładów oszczędnościowych — 9 tys., lub 6 tys. zł — jeden samochód przypada na każde 1.000 lub 1.500 książeczek. Mieszkańcy okręgu łódzkiego posiadający samochodowe książeczki PKO wylosowali już łącznie 170 samochodów. Następane losowanie odbędzie się 25 października br.

Wczasy w mieście

Dyrekcja Naczelna Funduszu Wczasów Pracowniczych występuje z coraz to nowymi pomysłami. Późno, bo późno, ale zorganizowano formę wczasów siedmiodniowych, mających na celu powiązanie odpoczynku z atrakcjami odpowiedzialnymi zamilowaniam tu rylsytnym uczestników. Je-

den tydzień wyrwany z urlopu miesięcznego czy dwutygodniowego i przeznaczony na poznanie Trójmiasta tzn. Gdyni, Gdańska i Sopotu może być bardzo miłym przeżyciem. Bo właśnie te wczasy w mieście „zlokalizowano” w Sopocie, w pensjonatach Kapieliśk Miejskich „Bungalów” i „Marilyn” (razem 110 miejsc).

W ciągu 7 dni wczasowicze zwiedzać będą port w Gdyni i Gdańsku oraz Oliwę i Malbork. Wielka okazja poznania naszych spraw morskich, które coraz bardziej nabierają znaczenia światowego.

W chwilach wolnych od atrakcji wycieczkowych, można spędzać czas w kawiarni lub lokalu rozrywkowym, który wyposażono w telewizor i radio z adapterem. Kto tego nie lubi, może odpocząć w świetlicy.

Wszystkie te przyjemności kosztują tylko 150 zł (do nabycia w Wojewódzkim Biurze Skarbowym). Na tych samych prawach można zabrać ze sobą żonę lub męża. Plażowanie nie jest przewidziane programem zajęciowym — odpoczynkowym, bowiem wczasy rozpoczynają się 3 października. Ale kto wie? Może właśnie w tym miesiącu spadnie na nas grad słonecznych promieni...

Dożynki!



W ubiegłą niedzielę przy pięknej słonecznej pogodzie odbyły się dożynki łódzkich rolników z Bałuty i Górnej. Wzięły w nich udział tłumy mieszkańców naszego miasta.

Na Bałutach — ponad 70 barwnie udekorowanych wozów rozpoczęło uroczystości dożynkowe. Po wręczeniu tradycyjnego wienca gospodarzowi dożynki przewodniczącemu Prezydium DRN — Bajuty Z. Sikorskiemu, sekretarz KD PZPR — Mikołajczyk dokonał podziału chleba wypieczonego z tegorocznych zbiorów, po czym odbyły się występy artystyczne i zabawa ludowa.

Niemniej uroczystości wypadły dożynki w dzielnicy Górna. Program ich był bardzo urozmaicony. W godzinach przedpołudniowych rolnicy z dzielnicy Górna udali się przed pomnik Tadeusza Kościuszki (Foto nr 3) na Pl. Wolności, gdzie złożyli wieniec dożynkowy. Po złożeniu wien-



ca szereg pomnika ulicą Piotrkowską przedzielili na koczach rolnicy z tej dzielnicy. (Foto nr 2).

W godzinach popołudniowych w Parku im. 1 Maja odbyły się dalsze uroczystości dożynkowe, których gospodarzem był przewodniczący Prezydium DRN — Górna E. Jagodziński. I tu występy artystyczne oraz zabawa ludowa zakończyły tradycyjne łódzkie dożynki (J. Kr.).



8 brygad pomagało przy żniwach

W sierpniu wyjechało z Łodzi do woj. koszalińskiego 8 brygad, składających się z przeszło 200 osób, które pomagały tam w pracach żniwnych. Jak nas informują uczestnicy brygad, niektórzy potrafili zarobić przez dwa tygodnie nawet do 900 zł.

Obecnie LPZ Łódź-Sródmięście ul. Piotrkowska 52 organizuje jeszcze jedną brygadę do akcji żniwnej i zbioru siana w miejscowości Lilków. Brygada ta będzie pracowała w ciągu września. Chętni powinni jak najszybciej zgłosić swój udział. k.

Teleturniej lotniczy

Telewizja Warszawa organizuje teleturniej z zakresu znajomości lotnictwa cywilnego, modelarstwa oraz produkcji lotniczej. Teleturniej zostanie nałany w programie ogólnopolskim z Łodzi, w dniu 17 września br. — z udziałem drużyn Warszawy i Łodzi.

W teleturnieju nie mogą wziąć udziału osoby zajmujące się zawodowo problemami lotnictwa.

Eliminacje drużyny łódzkiej odbędą się w poniedziałek, 4 września o godzinie 16, w siedzibie ZMS, Piotrkowska 262. Na eliminacje należy przynieść ze sobą ołówek lub pióro.

Czytelnicy piszą

Ob. M. Sz. zamieszkały Al. Kościuszki 45 nadesłał do nas list następującej treści:

Wiosną tego roku komisja straży pożarnej zaopiniowała w kilku m.s.s.-kach palid w piecach. Nadchodzi już jesień, trzeba będzie ogrzewać mieszkania, a tu nie wolno używać urządzeń kominowych. Pracownicy Spółdzielni „Kominiarz” mieli przyjść już w maju i do tej pory niktogo nie widać. Administracja w tym kierunku nie nie robi. Dom jest ładny, ale w kątach schodowej wiatr chce głowę urwać, bo drzwi wodzące na podwórze nie doomykają się i nie są oszkłone i nikt się nie kwapi, aby te usterki usunąć.

M. Sz. Czekamy na wyjaśnienie z MZBM Łódź-Sródmięście.

Od paru tygodni ulica Armii Czerwonej przy zbiegu z ul. Niczarniana została zamknięta dla ruchu kołowego. Cały ciężar ruchu przerzucił się na ul. Malachowskiego. Byłoby wszystko dobrze, ale w jezdni ul. Malachowskiego porobiły się głębokie wyrwy. Wyrwy te są tak niebezpieczne, że zdarzył się już wypadek, iż jeden z motocyklistów przy wymijaniu innego pojaz-

Powakacyjny start łódzkich teatrów

Po dobrze zasłużonym (choć źle zaplanowanym!) urlopie letnim, artyści łódzkich teatrów dramatycznych przystępują znowu do pracy.

TEATR IM. JARACZA wznowia swoją działalność 2 września, wystawiając interesującą sztukę „Giraudoux „Ondyna”. 3 września premiera 2-osobowej sztuki jugosłowiańskiego pisarza Tita Strojca „Gra i rzeczywistość” w reżyserii Włodzimierza Kwaskowskiego, a w opracowaniu plastycznym Mieczysława Wiśniewskiego. Prócz tego grane będą: „Krawiacy i górnie” Bogusławskiego, „Żywy trup” Tolstoja i komedia muzyczna T. Kożuszniaka „Kocha, lubi, szanuje”.

W połowie września Teatr Jaracza wystąpi z nową sztuką Karola Obidniaka „Dark Glory”.

2 września przystępuje również do pracy TEATR NOWY wznowiając piękną sztukę Czechowa „Trzy siostry”. Z kolei zobaczymy tam „Sprawiedliwość w Kioto” Władysława Orłowskiego, a następnie „Pana Damazego” Bliznińskiego.

MALA SALA Teatru Nowego rozpoczyna pracę 3 września. Ujrzymy tam wtedy atrakcyjną sztukę Gibsona „Dwoje na łusławce”, w wykonaniu Mieczysława Voita i Danuty Mniewskiej. Najbliższą premierą tej sceny będzie arcykomedia Moliera „Grzegorz Dydala” w reżyserii Stanisława Lapińskiego.

Nieco później wznowi w Łodzi swoją działalność TEATR POWSZECHNY, a to z tego powodu, że zespół jego wyjeżdża 4 września na Węgry, do Pecz, gdzie zaprezentuje swoją popisową sztukę — „Skowronka” Anouilha oraz przyjemny wodewil „Wesołe miasteczko”. O rezultatów tej artystycznej podróży nie omieszka my podać we właściwym czasie odpowiednich relacji.

Komunikat MO

Komenda Wojewódzka MO w Łodzi na polecenie Prokuratury Powiatowej w Kutnie poszukuje:



je: Józefa Grabowskiego, s. Józefa i Franciszki z d. Wasiak, urodzonego 2 stycznia 1916 r. w Wodolinku, ostatnio zamieszkałego w Kutnie przy ul. 29 Listopada nr 65.

Rysopis: wzrost około 172 cm, tegiej budowy ciała, włosy jasnoblonde o rudym odcieniu, z przodu łysina, oczy niebieskie, twarz owalna, nos prosty, chód kobylszacy.

Wymieniony jest poszukiwany za dokonanie poważnych nadużyć gospodarczych na szkodę MHM w Kutnie.

Wzywa się każdego, kto zna miejsce pobytu Józefa Grabowskiego do zawiadomienia o tym Prokuratury Powiatowej w Kutnie lub najbliższej jednostki Milicji Obywatelskiej.

Dziś kupujemy

UWAGA, CZYTELNICY NASZEGO KACIKA!

Przypominamy, że ogłoszony w czerwcu br. przez handel i organizację współdziałające konkurs na najładniejszą fotografię i rysunek dziecięcy na temat:

„Piękno Łodzi i regionu łódzkiego” oraz „Wspomnienia wakacyjne”

po powrocie z urlopów i wakacji może zakończyć się przyjemną niespodzianką — otrzymaniem jednej z cennych nagród.

FOTOMATORÓW czekają wyróżnienia od 100—1.500 zł oraz wystawienie nagrodzonych i wyróżnionych fotografii w Salonie Wystawowym PTF,

natomiast dzieci i młodzież do lat 14 — autorów rysunku:

- rower,
- dwa komplety nart,
- trzy komplety do gry w siatkówkę,
- 40 nagród rzeczowych — wyróżnień.

Szczegółowe informacje w szkołach, w sklepach „Fotografiki”, papierniczych sklepach MHD, PDT i PTF w Łodzi. 3750-K

Niemowlę, matka i... ojciec

Rokrocznie Wydział Zdrowia (Oddział Ochrony Macierzyństwa i Zdrowia Dziecka) prowadzi akcję, mającą na celu zważyć nie u niemowląt biegunek, które najczęściej występują w okresie lata. Nie znaczy to jednak, że właśnie ta pora roku przedestynowana jest do podejmowania wszelkich wysiłków dla zlikwidowania tej choroby. Przeciwnie — zasady profilaktyki obowiązują cały rok.

Akcja opiera się na tzw. patronaży pielęgniarstwu. Są to odwieczny domowe pielęgniarzki wszystkich rejonów lecznictwa dziecięcego. Z jednej strony pielęgniarzki obserwują dzieci i meldują lekarzom o wszelkich nieprawidłowościach rozwoju, z drugiej — prowadzą w ramach oświaty sanitarnego szkolenie rodziców na temat pielęgnacji dziecka.

W tym okresie samo sobie. Obarczone nadmierem nałoża obowiązków (praca zawodowa), nie mogą spełniać ich należycie w stosunku do niemowlęcia, zwłaszcza „szaniu” się matczynej pierze. Jeszcze dzieci w wieku szkolnym.

Prowadząc w tym roku akcję zwalczania biegunek droga od wiedzy pielęgniarzki Wydział Zdrowia postawił sobie za cel zmobilizowanie ojców (zwłaszcza młodych) do pomocy w pielęgnowaniu niemowlęcia.

Postawiono więc premii ojców, którzy swój czas poza pracą zawodową poświęcą na pomaganie żonie we wszelkich pracach związanych z opieką nad dzieckiem.

Już dzisiaj wiele pielęgniarek, które są coraz bardziej przywiązanymi z satysfakcją stwierdzają, że nastąpił przełom w tradycyjnym „niemiejszaniu” się matczynej pierze w sprawach pielęgnacji dzieci, uznane za kobiece. Jest już wiele zespołów kandydatów, którzy w oczach pielęgniarzy widać, że szansa, że w przyszłości ojców będą wzrastali z roku do roku. A będziemy to kwitować nie tylko promiennie, ale i pewnie sprawią wiele radości w domach, lecz przede wszystkim tym, o co nam najbardziej chodzi — polepszeniem stanu zdrowia łódzkich niemowląt.

MIEJSKIE PRALNIE I FARBBIARNIE

w Łodzi ul. Cz. Hutora nr 34 a

sprzedają w ramach upłynnienia

niżej podane maszyny i urządzenia:

- 1) Pralnia wodna MP 50 wsad bębna 35-50 kg 13 szt.
- 2) Pompy tłokowo-bezkorbowe wydajność 20 m³/godz. 2 "
- 3) Pompę wirową wydajność 10 l/min 1 "
- 4) Pompę głębinową " 600 l/min 1 "
- 5) Pompę wirnikową " 100 l/min 1 "
- 6) Kocioł grzejny żeliwny, ciśnienie 0,5 atm 1 "
- 7) Kocioł dwupłomienicowy, ciśnienie 0,6 atm 1 "
- 8) Kondensator statyczny, moc znamionowa 20 KV 1 "
- 9) Separator trójchloroetylenu, 7000 obr. wirnika/min. 1 "
- 10) Wagi odważnikowo-uchyłne, nośność 15 kg. 2 "
- 11) Silniki elektryczne, 1425 obr./min. 2 "

Wymienione wyżej maszyny i urządzenia można oglądać w poniedziałki, środy i piątki w godzinach 12-14, przy ul. Wólczańskiej 258 a. 4109-K

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

WILLE nie wykończona - 4 pokoje, kuchnia, łazienka, garaż, 2,000 m kw. ogrodu - cena 230.000 zł oraz hektar pola pod wazny - cena 40.000 zł sprzedam. Kraków, Garncka 3, Walligóra 4118 K

PLAC 1,000 m kw. w Ju stynów przy stacji - sprzedam. Wiadomość Ju stynów 1 14303 G

SPRZEDAŻ

FARME kurza i rogacizna opasowa z zapleczem pasowym oddam w dzierżawę. Tel. 232-11 14055 G

SIATKI ogrodzeniowe - bramy, furtki, poleca warsztat Jaracza 41 13645 G

FORTEPIAN krótki czarny bardzo ładny, ton silny przyjemny sprzedam niedrogo lub zamienie na pianino. Łódź, Piotrkowska 35 m. 3 14483 G

FORTEPIAN czarny tanio sprzedam. Żeligowskiego 26 m. 47 po godzinie 17 14297 G

SZAFKI, kredensy, stoły, stół, krzesła, futra - meble, damskie, tapczan, łóżka sprzedam. Siemkiewicza 6, Aizenbach, tel. 258-13 14305 G

Samochody-motocykle

SAMOCOD osobowy - „Mercedes” rok produkcji 1952 sprzedam. Telefon 371-84 14295 G

„IZ-49” zamienie na motocykl z koszem. Kochanowskiego 24a 14289 G

WAŻNE TELEFONY

Ogłoszenia wymiarowe telefoniczne 311-50
Pogot. Ratunkowe 99
Pogot. Miłkiewskie 67
Straż Pożarna 98
Kom. Miejska MO 292-22
Kom. Ruchu Drogowego 516-62
Przyw. Pogot. Dziec. 300-00
Przyw. Pogot. Lek. 332-23
555-55
MOI 359-15
Centrala Podmiejska 61

TEATRY

TEATR 7.5 (Traugotta 1) „Osobliwe zdarzenie” g. 19.15

OPRETKA (Piotrkowska 249) g. 19.15 „No, no, Nanette”

POZOSTAŁE TEATRY - nieczynne

MUZEJA

MUZEUM RUCHÓW REWOLUCYJNYCH (Gdańska 12) nieczynne

MUZEUM HISTORII WŁÓKIENICTWA (Piotrkowska 282). Wystawa pn. „Z dziejów włókienictwa łódzkiego”. Czynna g. 11-18. W lokalu Wieżkowskiego 36 „Tkaniny drukowane i malowane”. Czynna od g. 11-18

MUZEUM SZTUKI (Wielkowskiego 36) czynne g. 11-19.

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Plac Wolności 14) nieczynne

ZOO - czynne g. 9-19

PALMIARNIA - czynna g. 10-19

KLUB KAWIARNIA ZMS (Staromiejska). Dancing

KINA

KINA PREMIEROWE

BALTYK (Narutowicza 20) „Vera Cruz” (panorama) prod. USA doz. od lat 12 g. 15.30, 18, 20.30

POLONIA (Piotrkowska 67) „Champion” prod. USA, doz. od lat 16, 17, 20, 23, 26, 29, 32, 35, 38, 41, 44, 47, 50, 53, 56, 59, 62, 65, 68, 71, 74, 77, 80, 83, 86, 89, 92, 95, 98, 101, 104, 107, 110, 113, 116, 119, 122, 125, 128, 131, 134, 137, 140, 143, 146, 149, 152, 155, 158, 161, 164, 167, 170, 173, 176, 179, 182, 185, 188, 191, 194, 197, 200, 203, 206, 209, 212, 215, 218, 221, 224, 227, 230, 233, 236, 239, 242, 245, 248, 251, 254, 257, 260, 263, 266, 269, 272, 275, 278, 281, 284, 287, 290, 293, 296, 299, 302, 305, 308, 311, 314, 317, 320, 323, 326, 329, 332, 335, 338, 341, 344, 347, 350, 353, 356, 359, 362, 365, 368, 371, 374, 377, 380, 383, 386, 389, 392, 395, 398, 401, 404, 407, 410, 413, 416, 419, 422, 425, 428, 431, 434, 437, 440, 443, 446, 449, 452, 455, 458, 461, 464, 467, 470, 473, 476, 479, 482, 485, 488, 491, 494, 497, 500, 503, 506, 509, 512, 515, 518, 521, 524, 527, 530, 533, 536, 539, 542, 545, 548, 551, 554, 557, 560, 563, 566, 569, 572, 575, 578, 581, 584, 587, 590, 593, 596, 599, 602, 605, 608, 611, 614, 617, 620, 623, 626, 629, 632, 635, 638, 641, 644, 647, 650, 653, 656, 659, 662, 665, 668, 671, 674, 677, 680, 683, 686, 689, 692, 695, 698, 701, 704, 707, 710, 713, 716, 719, 722, 725, 728, 731, 734, 737, 740, 743, 746, 749, 752, 755, 758, 761, 764, 767, 770, 773, 776, 779, 782, 785, 788, 791, 794, 797, 800, 803, 806, 809, 812, 815, 818, 821, 824, 827, 830, 833, 836, 839, 842, 845, 848, 851, 854, 857, 860, 863, 866, 869, 872, 875, 878, 881, 884, 887, 890, 893, 896, 899, 902, 905, 908, 911, 914, 917, 920, 923, 926, 929, 932, 935, 938, 941, 944, 947, 950, 953, 956, 959, 962, 965, 968, 971, 974, 977, 980, 983, 986, 989, 992, 995, 998, 1001, 1004, 1007, 1010, 1013, 1016, 1019, 1022, 1025, 1028, 1031, 1034, 1037, 1040, 1043, 1046, 1049, 1052, 1055, 1058, 1061, 1064, 1067, 1070, 1073, 1076, 1079, 1082, 1085, 1088, 1091, 1094, 1097, 1100, 1103, 1106, 1109, 1112, 1115, 1118, 1121, 1124, 1127, 1130, 1133, 1136, 1139, 1142, 1145, 1148, 1151, 1154, 1157, 1160, 1163, 1166, 1169, 1172, 1175, 1178, 1181, 1184, 1187, 1190, 1193, 1196, 1199, 1202, 1205, 1208, 1211, 1214, 1217, 1220, 1223, 1226, 1229, 1232, 1235, 1238, 1241, 1244, 1247, 1250, 1253, 1256, 1259, 1262, 1265, 1268, 1271, 1274, 1277, 1280, 1283, 1286, 1289, 1292, 1295, 1298, 1301, 1304, 1307, 1310, 1313, 1316, 1319, 1322, 1325, 1328, 1331, 1334, 1337, 1340, 1343, 1346, 1349, 1352, 1355, 1358, 1361, 1364, 1367, 1370, 1373, 1376, 1379, 1382, 1385, 1388, 1391, 1394, 1397, 1400, 1403, 1406, 1409, 1412, 1415, 1418, 1421, 1424, 1427, 1430, 1433, 1436, 1439, 1442, 1445, 1448, 1451, 1454, 1457, 1460, 1463, 1466, 1469, 1472, 1475, 1478, 1481, 1484, 1487, 1490, 1493, 1496, 1499, 1502, 1505, 1508, 1511, 1514, 1517, 1520, 1523, 1526, 1529, 1532, 1535, 1538, 1541, 1544, 1547, 1550, 1553, 1556, 1559, 1562, 1565, 1568, 1571, 1574, 1577, 1580, 1583, 1586, 1589, 1592, 1595, 1598, 1601, 1604, 1607, 1610, 1613, 1616, 1619, 1622, 1625, 1628, 1631, 1634, 1637, 1640, 1643, 1646, 1649, 1652, 1655, 1658, 1661, 1664, 1667, 1670, 1673, 1676, 1679, 1682, 1685, 1688, 1691, 1694, 1697, 1700, 1703, 1706, 1709, 1712, 1715, 1718, 1721, 1724, 1727, 1730, 1733, 1736, 1739, 1742, 1745, 1748, 1751, 1754, 1757, 1760, 1763, 1766, 1769, 1772, 1775, 1778, 1781, 1784, 1787, 1790, 1793, 1796, 1799, 1802, 1805, 1808, 1811, 1814, 1817, 1820, 1823, 1826, 1829, 1832, 1835, 1838, 1841, 1844, 1847, 1850, 1853, 1856, 1859, 1862, 1865, 1868, 1871, 1874, 1877, 1880, 1883, 1886, 1889, 1892, 1895, 1898, 1901, 1904, 1907, 1910, 1913, 1916, 1919, 1922, 1925, 1928, 1931, 1934, 1937, 1940, 1943, 1946, 1949, 1952, 1955, 1958, 1961, 1964, 1967, 1970, 1973, 1976, 1979, 1982, 1985, 1988, 1991, 1994, 1997, 2000, 2003, 2006, 2009, 2012, 2015, 2018, 2021, 2024, 2027, 2030, 2033, 2036, 2039, 2042, 2045, 2048, 2051, 2054, 2057, 2060, 2063, 2066, 2069, 2072, 2075, 2078, 2081, 2084, 2087, 2090, 2093, 2096, 2099, 2102, 2105, 2108, 2111, 2114, 2117, 2120, 2123, 2126, 2129, 2132, 2135, 2138, 2141, 2144, 2147, 2150, 2153, 2156, 2159, 2162, 2165, 2168, 2171, 2174, 2177, 2180, 2183, 2186, 2189, 2192, 2195, 2198, 2201, 2204, 2207, 2210, 2213, 2216, 2219, 2222, 2225, 2228, 2231, 2234, 2237, 2240, 2243, 2246, 2249, 2252, 2255, 2258, 2261, 2264, 2267, 2270, 2273, 2276, 2279, 2282, 2285, 2288, 2291, 2294, 2297, 2300, 2303, 2306, 2309, 2312, 2315, 2318, 2321, 2324, 2327, 2330, 2333, 2336, 2339, 2342, 2345, 2348, 2351, 2354, 2357, 2360, 2363, 2366, 2369, 2372, 2375, 2378, 2381, 2384, 2387, 2390, 2393, 2396, 2399, 2402, 2405, 2408, 2411, 2414, 2417, 2420, 2423, 2426, 2429, 2432, 2435, 2438, 2441, 2444, 2447, 2450, 2453, 2456, 2459, 2462, 2465, 2468, 2471, 2474, 2477, 2480, 2483, 2486, 2489, 2492, 2495, 2498, 2501, 2504, 2507, 2510, 2513, 2516, 2519, 2522, 2525, 2528, 2531, 2534, 2537, 2540, 2543, 2546, 2549, 2552, 2555, 2558, 2561, 2564, 2567, 2570, 2573, 2576, 2579, 2582, 2585, 2588, 2591, 2594, 2597, 2600, 2603, 2606, 2609, 2612, 2615, 2618, 2621, 2624, 2627, 2630, 2633, 2636, 2639, 2642, 2645, 2648, 2651, 2654, 2657, 2660, 2663, 2666, 2669, 2672, 2675, 2678, 2681, 2684, 2687, 2690, 2693, 2696, 2699, 2702, 2705, 2708, 2711, 2714, 2717, 2720, 2723, 2726, 2729, 2732, 2735, 2738, 2741, 2744, 2747, 2750, 2753, 2756, 2759, 2762, 2765, 2768, 2771, 2774, 2777, 2780, 2783, 2786, 2789, 2792, 2795, 2798, 2801, 2804, 2807, 2810, 2813, 2816, 2819, 2822, 2825, 2828, 2831, 2834, 2837, 2840, 2843, 2846, 2849, 2852, 2855, 2858, 2861, 2864, 2867, 2870, 2873, 2876, 2879, 2882, 2885, 2888, 2891, 2894, 2897, 2900, 2903, 2906, 2909, 2912, 2915, 2918, 2921, 2924, 2927, 2930, 2933, 2936, 2939, 2942, 2945, 2948, 2951, 2954, 2957, 2960, 2963, 2966, 2969, 2972, 2975, 2978, 2981, 2984, 2987, 2990, 2993, 2996, 2999, 3002, 3005, 3008, 3011, 3014, 3017, 3020, 3023, 3026, 3029, 3032, 3035, 3038, 3041, 3044, 3047, 3050, 3053, 3056, 3059, 3062, 3065, 3068, 3071, 3074, 3077, 3080, 3083, 3086, 3089, 3092, 3095, 3098, 3101, 3104, 3107, 3110, 3113, 3116, 3119, 3122, 3125, 3128, 3131, 3134, 3137, 3140, 3143, 3146, 3149, 3152, 3155, 3158, 3161, 3164, 3167, 3170, 3173, 3176, 3179, 3182, 3185, 3188, 3191, 3194, 3197, 3200, 3203, 3206, 3209, 3212, 3215, 3218, 3221, 3224, 3227, 3230, 3233, 3236, 3239, 3242, 3245, 3248, 3251, 3254, 3257, 3260, 3263, 3266, 3269, 3272, 3275, 3278, 3281, 3284, 3287, 3290, 3293, 3296, 3299, 3302, 3305, 3308, 3311, 3314, 3317, 3320, 3323, 3326, 3329, 3332, 3335, 3338, 3341, 3344, 3347, 3350, 3353, 3356, 3359, 3362, 3365, 3368, 3371, 3374, 3377, 3380, 3383, 3386, 3389, 3392, 3395, 3398, 3401, 3404, 3407, 3410, 3413, 3416, 3419, 3422, 3425, 3428, 3431, 3434, 3437, 3440, 3443, 3446, 3449, 3452, 3455, 3458, 3461, 3464, 3467, 3470, 3473, 3476, 3479, 3482, 3485, 3488, 3491, 3494, 3497, 3500, 3503, 3506, 3509, 3512, 3515, 3518, 3521, 3524, 3527, 3530, 3533, 3536, 3539, 3542, 3545, 3548, 3551, 3554, 3557, 3560, 3563, 3566, 3569, 3572, 3575, 3578, 3581, 3584, 3587, 3590, 3593, 3596, 3599, 3602, 3605, 3608, 3611, 3614, 3617, 3620, 3623, 3626, 3629, 3632, 3635, 3638, 3641, 3644, 3647, 3650, 3653, 3656, 3659, 3662, 3665, 3668, 3671, 3674, 3677, 3680, 3683, 3686, 3689, 3692, 3695, 3698, 3701, 3704, 3707, 3710, 3713, 3716, 3719, 3722, 3725, 3728, 3731, 3734, 3737, 3740, 3743, 3746, 3749, 3752, 3755, 3758, 3761, 3764, 3767, 3770, 3773, 3776, 3779, 3782, 3785, 3788, 3791, 3794, 3797, 3800, 3803, 3806, 3809, 3812, 3815, 3818, 3821, 3824, 3827, 3830, 3833, 3836, 3839, 3842, 3845, 3848, 3851, 3854, 3857, 3860, 3863, 3866, 3869, 3872, 3875, 3878, 3881, 3884, 3887, 3890, 3893, 3896, 3899, 3902, 3905, 3908, 3911, 3914, 3917, 3920, 3923, 3926, 3929, 3932, 3935, 3938, 3941, 3944, 3947, 3950, 3953, 3956, 3959, 3962, 3965, 3968, 3971, 3974, 3977, 3980, 3983, 3986, 3989, 3992, 3995, 3998, 4001, 4004, 4007, 4010, 4013, 4016, 4019, 4022, 4025, 4028, 4031, 4034, 4037, 4040, 4043, 4046, 4049, 4052, 4055, 4058, 4061, 4064, 4067, 4070, 4073, 4076, 4079, 4082, 4085, 4088, 4091, 4094, 4097, 4100, 4103, 4106, 4109, 4112, 4115, 4118, 4121, 4124, 4127, 4130, 4133, 4136, 4139, 4142, 4145, 4148, 4151, 4154, 4157, 4160, 4163, 4166, 4169, 4172, 4175, 4178, 4181, 4184, 4187, 4190, 4193, 4196, 4199, 4202, 4205, 4208, 4211, 4214, 4217, 4220, 4223, 4226, 4229, 4232, 4235, 4238, 4241, 4244, 4247, 4250, 4253, 4256, 4259, 4262, 4265, 4268, 4271, 4274, 4277, 4280, 4283, 4286, 4289, 4292, 4295, 4298, 4301, 4304, 4307, 4310, 4313, 4316, 4319, 4322, 4325, 4328, 4331, 4334, 4337, 4340, 4343, 4346, 4349, 4352, 4355, 4358, 4361, 4364, 4367, 4370, 4373, 4376, 4379, 4382, 4385, 4388, 4391, 4394, 4397, 4400, 4403, 4406, 4409, 4412, 4415, 4418, 4421, 4424, 4427, 4430, 4433, 4436, 4439, 4442, 4445, 4448, 4451, 4454, 4457, 4460, 4463, 4466, 4469, 4472, 4475, 4478, 4481, 4484, 4487, 4490, 4493, 4496, 4499, 4502, 4505, 4508, 4511, 4514, 4517, 4520, 4523, 4526, 4529, 4532, 4535, 4538, 4541, 4544, 4547, 4550, 4553, 4556, 4559, 4562, 4565, 4568, 4571, 4574, 4577, 4580, 4583, 4586, 4589, 4592, 4595, 4598, 4601, 4604, 4607, 4610, 4613, 4616, 4619, 4622, 4625, 4628, 4631, 4634, 4637, 4640, 4643, 4646, 4649, 4652, 4655, 4658, 4661, 4664, 4667, 4670, 4673, 4676, 4679, 4682, 4685, 4688, 4691, 4694, 4697, 4700, 4703, 4706, 4709, 4712, 4715, 4718, 4721, 4724, 4727, 4730, 4733, 4736, 4739, 4742, 4745, 4748, 4751, 4754, 4757, 4760, 4763, 4766, 4769, 4772, 4775, 4778, 4781, 4784, 4787, 4790, 4793, 4796, 4799, 4802, 4805, 4808, 4811, 4814, 4817, 4820, 4823, 4826, 4829, 4832, 4835, 4838, 4841, 4844, 4847, 4850, 4853, 4856, 4859, 4862, 4865, 4868, 4871, 4874, 4877, 4880, 4883, 4886, 4889, 4892, 4895, 4898, 4901, 4904, 4907, 4910, 4913, 4916, 4919, 4922, 4925, 4928, 4931, 4934, 4937, 4940, 4943, 4946, 4949, 4952, 4955, 4958, 4961, 4964, 4967, 4970, 4973, 4976, 4979, 4982, 4985, 4988, 4991, 4994, 4997, 5000, 5003, 5006, 5009, 5012, 5015, 5018, 5021, 5024, 5027, 5030, 5033, 5036, 5039, 5042, 5045, 5048, 5051, 5054, 5057, 5060, 5063, 5066, 5069, 5072, 5075, 5078, 5081, 5084, 5087, 5090, 5093, 5096, 5099, 5102, 5105, 5108, 5111, 5114, 5117, 5120, 5123, 5126, 5129, 5132, 5135, 5138, 5141, 5144, 5147, 5150, 5153, 5156, 5159, 5162, 5165, 5168, 5171, 5174, 5177, 5180, 5183, 5186, 5189, 5192, 5195, 5198, 5201, 5204, 5207, 5210, 5213, 5216, 5219, 5222, 5225, 5228, 5231, 5234, 5237, 5240, 5243, 5246, 5249, 5252, 5255,

Wspaniała pogoda — 50.000 widzów — emocje na trasie K. DOMAŃSKI BOHATEREM XVI WYŚCIGU „Dziennika Łódzkiego“ i Gwardii



14-0 wygrali polscy bokserzy w pierwszym międzynarodowym meczu z Japonią. Jak już o tym informowaliśmy, gospodarze najbliższych Igrzysk Olimpijskich czynią we wszystkich dyscyplinach starania, zmierzając do osiągnięcia światowej klasy. Tym właśnie należy tłumaczyć ich wizytę w Europie.

Mecz z Polską Japończycy rozegrali w 7 kategoriach ponieważ nie dysponują bokserami trzech najcięższych wag.

O ile można się było orientować, nie dysponują w ogóle pięciardziestymi odcierającymi rolę w międzynarodowej rywalizacji. Kto jednak wie co są zdolni uczynić w ciągu trzech lat poprzedzających Igrzyska!

Łódzianka Kanicka zajęła I miejsce w międzynarodowych zawodach uczniowych przeprowadzonych w Pradze. Polki spisały się tam w ogóle pierwszorzędnie i eks-rekordzistka świata Wiśniowska zajęła II miejsce. Znacznie gorzej powiodło się naszym panom. Polak Matwin zajął dopiero 8. miejsce.

W pierwszym meczu II ligi hokeja na trawie Włókniarz Pabianice odniósł zwycięstwo 2:0 (0:0) nad AZS Kraków. Bramki strzelił Kobus i Poterała. Zawody te oglądało około tysiąca widzów, co jest swobodnym rekordem.

W niedzielę odbyły się cztery mecze I ligi, w których Legia Warszawa zwyciężyła Zawiszę Bydgoszcz 4:1. Górnik pokonał w Gdańsku Lechia 1:0. Polonia Bydgoszcz zremisowała z Lechem 1:1 i Odra Opole wygrała z Ruchem 3:0 (0:1). Po tych spotkaniach tabela przedstawia się jak następuje:

TABELA

1. Gwardia W-wa	36:10	63:20
2. Arkonja Szczecin	31:15	56:20
3. Naprzód Lipiny	30:16	45:26
4. Śląsk Wrocław	29:17	42:32
5. Pogoń Szczecin	29:17	37:20
6. Unia Tarnów	28:18	41:23
7. Unia Racibórz	26:20	37:29
8. Stal Rzeszów	24:22	28:27
9. MZKS Krosno	23:23	25:27
10. Wawel Kraków	22:24	31:30
11. Garbarnia Kraków	22:24	37:39
12. Piast Gliwice	20:26	25:34
13. Arka Gdynia	18:28	34:43
14. Calisia Kalisz	18:28	27:39
15. Bałtyk Gdynia	17:29	21:34
16. Olimpia Poznań	16:30	41:53
17. Polonia W-wa	14:32	16:26
18. Lublinianka	11:35	25:53

W niedzielę nowe emocje na torze żużlowym

Najbliższy ligowy mecz żużlowy w Łodzi Tramwajarz rozegra 3 września.

Przeciwnikiem drużyny łódzkiej będzie zespół Klubu Motorowego z Zielonej Góry.

Nim jeszcze rozpoczął się XVI Wyścig o nagrodę przewodniczącego „Dziennika Łódzkiego“ i Gwardii, wielu kolarzy zostało wyeliminowanych. Nie wszyscy mieli dobrze przygotowane rowery; nie wszyscy wiedzieli np. o tym, że nie należy przed samym startem zakładać nowego łańcucha. 121 ze 147 kolarzy zgłoszonych stanęło wobec tego na starcie, kiedy honorowy starter wiceprzewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi — Edward Wróblewski, dał znak rozpoczęcia walek.

Wprowadzenie do regulaminu zmian polegających na rozgrywaniu aż 7 lotnych finiszów przyczyniło się do wzmocnienia tempa i nadania wyścigowi znacznie większej, niż poprzednio atrakcyjności.

Walek o punkty i o każdy metr szosy była niezwykle emocjonująca. Najgroźniejszym rywalem Domańskiego okazał się Zadrożny z LZS, który przed rozpoczęciem ataku Domańskiego prowadził w ogólnej punktacji.



K. DOMAŃSKI w kawiarni „Społem“ w Helenowie.

J. NIECIECKI Wyniki

- 1) Domański (Legia) 37 pkt — czas 2.29.33 godz., 2) Zadrożny (LZS Mazowsze) 23 pkt., 3) Zielinski (Czarni Radom) — 14 pkt. obydwaj ten sam czas — 2.29.50, 4) Mikołajczyk (Czarni Radom) — 12 pkt., 5) Komuniewski (Kolejarz Sosnowiec), 6) Kalinowski (Ruch Radzionków) — obaj po 11 pkt., 7) Kosela (Legia), 8) Scibiorek (Społem Łódź), 9) Podobas, 10) Malarczyk (obaj Legia) — wszyscy po 10 pkt., 11) Bławdzin (LZS Mazowsze), 12) Kudra (Społem), 13) Królikowski (LZS Mazowsze), 14) E. Królak (Sarmata W-wa), 15) Kowalski (Ruch Radzionków), 16) Górski (Sarmata), 17) Wilczewski (Ruch Chorzów), 18) St. Królak (Sarmata), 19) Spruch (LZS Zielona Góra), 20) Słowiński (Budowlani).

Podstuchane i podpatrzone



Domański podczas rundy honorowej.

Najbardziej ucieszeni tym sukcesem „legionisty“ byli studenci Wojskowej Akademii Medycznej. Okna budynków WAM były „ugarniowane“ studentami czwartego roku studiów na tej uczelni, siedzącym na parapetach okien. Kiedy Domański zbliżył się do terenu WAM, studenci zaintonowali „Sto lat“ śpiewane przy akompaniamencie akordeonistów. Trudno było rozeznaczyć komu publiczność biła większe brawa — Domańskiemu czy studentom.

Autorzy tej strony gazet nader rzadko mają do czynienia ze sprawami łódzkiego handlu. Tym razem jednak panowie dyrektorzy oświaty i instytucji będą musieli przyjąć do wiadomości informację o gruntownej krytyce, jakiej poddano ich przedsiębiorstwa w czasie niedzielnej wyścigu. Na trasie liczącej w sumie około 3.000 m zgrupowało się blisko 50 tysięcy osób, a nie widać było ani jednego straganu z wodą sodową, lodami itp.

Ze wie lubią przepracowywać się pracownicy łódzkiego handlu, to szczerze znamy, ale że handel ten nie szuka okazji do zarobku, to rzecz co najmniej niezrozumiała.

Wielkie brawa dla publiczności! Z ogromną satysfakcją konstatujemy, iż dziesiątki porządkowych, milicjantów, i innych funkcjonariuszy zmobilizowanych do czuwania nad dyscypliną widzów, nie miało okazji do interwencji. Widzowie zachowywali się w sposób przynoszący tylko satysfakcję. Nie zawsze zdarza się spojść taką kulturę bycia na imprezie sportowej.

Przy tej okazji trzeba jednak wyrazić podziękowanie wszystkim, którzy zostali powołani do zabezpieczenia porządku podczas wyścigu.

Słabo jechał Jan Kudra, a przecież zalicza się on do czołówek naszych najlepszych zawodników. Wiele czołowych miejsc zajęli kolarze LZS. Należy im się specjalne brawa. Jeszcze raz mieliśmy możliwość przekonać się, że kolarstwo wśród młodzieży wiejskiej cieszy się specjalnym powodzeniem.

Kazimierz Domański po raz drugi wpisał się na listę zwycięzców wyścigu „Dziennika Łódzkiego“. W pierwszych latach zwyciężał trzykrotnie Marian Rzeźnicki. Czyżby Domański miał nawiązać do tradycji weterana kolarstwa polskiego i zdobyć puchar na własność?

Porządek na całej trasie był idealny. Publiczność łódzka rozkochana w kolarstwie zdała egzamin na piątkę, a gdy jechał Domański i wiadome już prawie było, że on właśnie zdobędzie wieniec laurowy, zaczęto zawodnika Legii coraz głośniej dopingować.

Domański samotnie kończy wyścig wpadając jako pierwszy na mełe.

Sędzią głównym komandor Jan Królikowski ogłasza wyniki: 1) Kazimierz Domański Legia Warszawa, 2) Zadrożny LZS, 3) Zielinski Czarni Radom, 4) Mikołajczyk Czarni Szczecin, 5) Komuniewski Kolejarz Sosnowiec, 6) Malinowski Ruch Radzionków, 7) Kosela Legia Warszawa, 8) Scibiorek Społem Łódź, 9) Podobas Legia Warszawa, 10) Malarczyk Legia Warszawa, 11) Bławdzin LZS Mazowsze, 12) Kudra Społem Łódź, 13) Królikowski LZS Mazowsze, 14) Królak Eugeniusz Sarmata, 15) Kowalski Ruch Radzionków, 16) Górski Sarmata, 17) Wilczewski Ruch Chorzów, 18) Królak St. Sarmata, 19) Spruch LZS Zielona Góra, 20) Słowiński Budowlani Łódź.

Drużynowo wyścig wygrał kolarze Legii zdobywając puchar przechodni Gwardii. Ostatnim skłolem XVI Wyścigu „Dziennika Łódzkiego“ Gwardii była miła uroczystość rozdania nagród zorganizowana

Radio i telewizja

WTOREK, 29 SIERPNIA PROGRAM I

7.00 Stan pogody i dziennik poranny. 7.10 Przegląd prasy. 7.20 Skrzynka poszukiwania rodzin. 7.25 Muzyka. 7.45 Aud. dla dzieci starszych „Błękitna sztafeta“. 8.00 Wiadomości. 8.05 Muzyka i aktualności. 8.26 Muzyka poranna. 8.45 Problemy ekonomiczne. 9.00 Aud. dla dzieciówk wiejskich i przedszkoli. 9.20 Koncert Ork. PR w Krakowie. 10.00 Koncert poranny dla wczasowiczów. 11.00 „Ostatni kochanekowie“ — fragm. pow. Janiny Brzostowskiej. 11.20 Pogodne melodie. 11.30 „Wieś tańczy i śpiewa“. 11.50 Audycja z cyklu „Rodzice a dziecko“. 11.55 Chwila muzyki. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Stan pogody i wiadomości. 12.15 „Echa Paryża“. 12.45 Polskie melodie. 13.00 Chwila muzyki. 13.15 Aud. literacka. 13.25 Koncert żyweń. 14.00 „Radiostacja harcerska“. 14.15 Populany koncert muz. franc. 15.01 Informacje. 15.10 „Egzotyczne melodie“. 15.30 (L) Koncert rozrywkowy w wyk. Orkiestry Mandolinistów LRPR. 15.00 Wiadomości. 16.05 Przegląd filmowy. 16.35 II aud. z cyklu „Etydy Kaprysy Nicolò Paganiniego na skrzypce“. 17.00 Z życia Związku Radzieckiego. 17.30 „Co się wam najbardziej

PROGRAM II

7.00 Muzyka por. 7.30 Stan pogody i dziennik poranny. 7.40 Przegląd prasy. 7.50 Muzyka. 8.30 Stan pogody i wiad. 8.36 Muzyka poranna. 9.00 F. Mendelssohn — Bartholdy — Symfonia C-dur nr 9. 9.30 Gra Polska Kapela p.d. Feliksa Dzierżanowskiego. 10.00 Program z dywanikiem na 10.11.22 „Muz. naszych przyjaciół“. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Stan pogody i wiadomości. 12.15 Audycja aktualna. 12.30 Polskie tańce ludowe. 13.00 (L) Informacje dnia. 14.00 (L 219.6). „Dwoje na huśtawce“ — mont. słuch. ze sztu ki Gibsona. 14.45 (L) (219.6) Koncert muz. ezeckiej. 15.30 Dla dzieci odc. 3 opow. Jana Grabowskiego pt. „Europa“. 15.55 Chwila muzyki. 16.00 Maurycy Moszkowski — Koncert E-dur na forte-

plan I ork. 16.40 „Tryb rozkazujący“ — humoreska Originessa Lessy, przekład Janiny Wzoskowej. 17.00 (L) Koncert Ork. LRPR. 17.00 (L) Omówienie progr. 17.05 Audycja literacka. 17.20 Utwory tropikalne. 20.00 Stan pogody i wiadomości wieczorny. 20.25 Wiad. „Wypoczywamy przy muzyce“. 18.00 (L) Łódzki dziennik radiowy. 18.15 (L) Radioreklama. 18.25 Muz. i aktualności. 18.45 Problemy ekonomiczne. 19.00 Wiadomości. 19.05 Felieton pt. „Sukces po sukcesach“. 19.15 Kalejdoskop kulturalny. 19.45 Muz. tan. 20.09 Piotr Czajkowski „Dama pikowa“ — opera w 3 aktach. 20.30 Przegląd prasy literackiej. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa i wyniki Tot. Sport. 21.49 D. c. opery. 24.00 Ostatnie wiadomości.

TELEWIZJA

18.20 Program dnia (L lok.). 18.25 Wszelchnia TV — „Czyżby cybernetyka“ (P) — film z serii „Człowiek do wynajęcia“ (W). 18.30 Dziennik telewizyjny (W). 20.00 Recital młodych pianistów wyróżnionych na VI Konkursie Chopinowskim (W). 20.30 „Na półkach księgarskich“ (W). 20.45 „Wszyscy jesteśmy sędziami“ (W). 21.45 Ostatnie wiadomości (W).

POWIEŚ „DZIENNIKA“ • POWIEŚ „DZIENNIKA“ • POWIEŚ „DZIENNIKA“ • POWIEŚ „DZIENNIKA“ • POWIEŚ „DZIENNIKA“ • POWIEŚ „DZIENNIKA“

Hans Helmut Kirst (43)



Szczęścia nie można kupić

PRZEKŁAD EMILII BIELICKIEJ I TERESY JĘTKIEWICZ

— Nie zapominaj, że Feliks jest moim synem — powiedziała twardo pani Altmeyerowa. — W dodatku nie tylko jest dobrym synem, ale i mądrym chłopcem. Dlaczego nie pytasz go, czy wie coś o tych zaginionych skrzyniach? — A cóż by on mógł o nich wiedzieć! — Altmeyer zmusił się do uśmiechu pełnego wyższości. — Przecież on w ogóle nie orientuje się w interesach firmy. A poza tym, kto powiedział, że te skrzynie zginęły? Równie dobrze mógł zająć błąd w księgowaniu, nie-

porozumienie dotyczące dyspozycji lub omyłka w składzie.

— To bardzo możliwe — powiedział Feliks niemal ze słodyczą. — Powiedziałbym nawet, że uważam to za niemal pewne.

Altmeyer spojrzął na pasierba ze zdumieniem. Nie przywykł do tego, by Feliks z własnej i nieprzymuszonej woli przyznawał mu rację bez zastrzeżeń. Również i matce Feliksa wydawało się, że się przesłyszała. Obojgu ta ustępliwość wydała się bardzo osobliwa.

— Nie trzeba brać wszystkiego za najgorszą stronę — oświadczył Feliks: bez zaproszenia zasiadł w fotelu szefa. Rozkoszował się swoją wielką chwilą. Jak sięgał pamięcią, stary Altmeyer bardzo rzadko pozwalał mu wypowiedzieć swoje zdanie. — Nasza opinia powinna zawsze mieć dla nas większą wartość, niż całe góry towaru — zakończył.

— Słuchaj no — odezwał się Altmeyer przeciągając słowa — skąd ty wiesz o rzekomym zaginięciu tych skrzyni?

— Ostatecznie nie jestem w ciemnie bity. Wiem dużo więcej, niż to się na ogół przypuszcza — poczynając od zaginionych skrzyni, a kończąc na kryjomym korzystaniu z pokojów hotelowych. Ale i mnie chodzi przede wszystkim o interes firmy.

— Nie owijaj w bawełnę, Feliksie. Bez niedomówień. Mów, co wiesz, i to ze szczegółami.

— Nie znam żadnych szczegółów. Właściwie

nie mogę twierdzić na pewno. Ale nie jednego się domyślam.

— A więc i oni! — wykrzyknęła pani Altmeyerowa z triumfem. — Nawet ślepy by dostrzegł, że tu coś cuchnie!

Teraz Feliks wypalił z najcięższego działa, które dotychczas starannie ukrywał.

— Nie zapominaj, mamę, że Andrzej Dreibaum jest moim przyjacielem!

— Ładny przyjaciel! — zawołała pani Altmeyerowa z gniewem. Było to wspaniałe echo armatniego wystrzału Feliksa. — Najpierw inkasuje gotówką cudze tysiące marek, a potem jeszcze opyla na lewo trzydziście skrzyń kalifornijskich gruszek!

— Zamknij swoją parszywą gębę! — huknął Altmeyer na żonę. — Nie wolno ci rzucać podejrzeń, na które nie ma dowodów. Twoje gadulstwo może nas drogo kosztować.

— Zawsze bronisz tego Dreibauma — burknęła pani Altmeyerowa. Przywarowała jak tygrys, któremu pogromca pokazał bat, ale wydawała jeszcze groźne pomruki. — Feliks jest równie zdolny, jak on. Ale ty masz słabość do tego Dreibauma. Ciekawam, dlaczego? Czyżby za dużo o tobie wiedział?

Zanim jednak Altmeyer zdążył znowu wybuchnąć, Feliks wnieślił się do ich rozmowy.

— W tym wypadku, mamę, i ja muszę stanąć po stronie Dreibauma. Nie robię tego chętnie, ale uważam moje stanowisko za

ślusne. Przede wszystkim wcale nie jest jeszcze pewne, że te trzydziście skrzyń kalifornijskich gruszek istotnie skradziono. Ale nawet gdyby tak było, nie możemy tego nikomu dowiedzieć — możemy tylko przypuszczać, że jest to sprawka Dreibauma. Ale wolno nam to przypuszczenie wypowiadać tylko w najściślejszym gronie. Musi to pozostać tajemnicą handlową. Żadna firma nie może dopuścić do tego, aby rozszalała się pogłoska, że jej ginie towar. Dobra opinia naszej firmy, to sprawa najważniejsza.

Altmeyer obserwował Feliksa z rosnącym zdziwieniem. Nigdy by nie posądził tego zarozumiałego gogusia o tyle zdrowego rozsądku kupieckiego. Poza tym każdy sprzymierzeniec był teraz dla niego cenny bez względu na pobudki, jakimi się kierował.

— Nieźle, Feliksie, nieźle — powiedział z uznaniem.

— Jeśli chcesz — zaofiarował się Feliks ochocho — to zajmę się sprawą tych brakujących trzydziestu skrzyń.

— Dobrze — zgodził się skwapliwie Altmeyer. Uśmiechnął się przy tym, wznosząc sobie w duchu swoich zdolności dyplomatycznych. Nie przeczuwał, że ma przed sobą wilka w owczej skórce.

— A Dreibaumowi ma znowu ująć na sucho! — wykrzyknęła pani Altmeyerowa ze złością. — Nie dopuszczę do tego!

(C. d. n.)

Redaguje kolegium Redakcja i Administracja — Łódź Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-84. Z-o-a redaktora naczelnego 301-26 Sekretarz odpow. 204-75. Dział ekonom. 223-05 Dział kult. 228-32, 337-47. Dział młodszy 241-10 Dział sportowy 205-85. Dział listów i interwencji 343-46 Telefon Usługowy 303-04 Redakcja nocna 279-76 — Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00. Wewn. 30. czynne do 15.30, sobota do 13.30. — Prenumerata miesięcznie zł 12.50. Prenumerata przyjmująca płatność pocztową, listonosze oraz PUPiK „Ruch“. Łódź, ul. Roosevelta 17. konto PKO Łódź 7-6-379. Prenumerata za granicę wynosi: kwartalnie zł 52.50, półrocznie zł 105, rocznie zł 210. Zamówienia i wpłaty przyjmuje PKWZ „Ruch“, Warszawa, ul. Włocha 46. konto PKO 1-6-100024. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe: „Prasa Łódzka“, RSW „Prasa“, Łódź, Piotrkowska 96. — Reklamsów nie zamówionych redakcja nie wraca.